



RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK

Rok V

Warszawa, 1 grudnia 1948 r.

Nr 23/24 (137/138)

T R E Ś C:

Zjednoczenie — nowy etap w walce o lepszą przyszłość. (fragmenty z art. Prezydenta R. P.)

O właściwy skład rad narodowych.

Zmiany uposażeniowe w samorządzie — J. Starościk.

Nowelizacja przepisów wykonawczych do dekretu o podatkach komunalnych — J. Kuchciński.

Zadania rad narodowych i zarządów miejskich w zakresie najmu lokali — mgr. M. Strzelinski.

Uposażenia nauczycieli szkół państwowych i publicznych — P. Segalewicz.

Zadrzewianie dróg — M. Kordus i St. Zarzycki.
Z doświadczeń działaczy terenowych.

Z życia samorządu.

Porady prawne.

Przegląd prasy.

Nowe wydawnictwa.

Wiadomości urzędowe.

Przegląd ustawodawstwa.

Zjednoczenie

nowy etap w walce o lepszą przyszłość

...Proklamowanie Krajowej Rady Narodowej było aktem rewolucyjnym, który zapoczątkował nowy okres w walce klasy robotniczej i narodu. KRN łączyła walkę przeciwko najeźdźcy hitlerowskiemu z walką o władzę polityczną dla mas pracujących, z walką o nowy ustroj społeczny. Wyraża to w sposób jasny i zdecydowany „Manifest demokratycznych organizacji społeczno-politycznych i wojskowych“ z grudnia 1943 r., które podjęły inicjatywę „powołania Krajowej Rady Narodowej — jako faktycznej reprezentacji politycznej narodu polskiego, upoważnionej do występowania w imieniu narodu i kierowania jego losami...“

Krajowa Rada Narodowa była pierwszą formą współdziałania organizacyjnego i politycznego wszystkich demokratycznych i rewolucyjnych sił narodu pod przewodnictwem klasy robotniczej w celu realizacji zadań nakreślonych we wspomnianym „Manifestie“.

W numerze 12 „Nowych Dróg“ — czasopisma społeczno-politycznego wydawanego przez Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej zamieszczony jest artykuł p. o. Prezydenta RP i Sekretarza Generalnego KC PPR ob. Bolesława Bieruta p. t. — Zjednoczenie — nowy etap w walce o lepszą przyszłość.

W niniejszym numerze „Rady Narodowej“ podajemy wyjątki tego artykułu zawierające ocenę „Manifestu demokratycznych organizacji społeczno-politycznych i wojskowych“ z grudnia 1943 r., oraz omawiające znaczenie prac Krajowej Rady Narodowej i terenowych rad narodowych w czasie okupacji.

Jakie to były zadania?

- 1) Wyzwolenie narodu polskiego i przywrócenie jej niepodległego bytu państwowego.
- 2) Połączenie tej walki narodowo - wyzwolitej z walką społeczno - wyzwolitej mas pracujących.
- 3) Zdobycie władzy dla ludu pracującego pod przewodnictwem klasy robotniczej — w oparciu o sojusz polityczny robotników, chłopów i inteligencji pracującej.
- 4) Przebudowa społeczno-ustrojowa Polski „w duchu... demokracji, nie tylko politycznej, lecz i gospodarczej, przez wywłaszczenie bez odszkodowania ziemi obszarnej i oddanie jej chłopom i robotnikom rolnym, przez nacjonalizację wielkiego przemysłu, banków i transportu, mających decydujące znaczenie dla gospodarki na-

rodowej, oraz przez wydobyć z niewoli, krzywdy i poniżenia mas pracujących Polski...“ (słowa „Manifestu“).

Nacjonalizacja wielkiego przemysłu, banków i transportu, jako kluczowych gałęzi gospodarki narodowej, przy władzy państwowej w rękach mas ludowych pod przewodem klasy robotniczej — oznacza tworzenie warunków wejścia na drogę przebudowy starej ekonomiki kapitalistyczno-obszarniczej na nową ekonomikę — socjalistyczną.

...Znaczenie przełomowe „Manifestu“ z grudnia 1943 roku, powtórnego i rozwiniętego bardziej konkretnie w lipcu 1944 roku (Manifest PKWN), polegało na tym, że hasło zdobycia władzy w celu budowy nowego ustroju wysunięte zostało w momencie szybkiego dojrzewania zewnętrznych i wewnętrznych warunków jego realizacji i sprzyjało wyzwaniu się sił pragnących walczyć o nowy ustrój społeczny. „Manifest“ PKWN z 22 lipca 1944 roku był już nie tylko hasłem i programem, ale i wstępem praktycznym tej realizacji.

Podstawowym czynnikiem w tej sytuacji był zwycięski pochód Armii Radzieckiej, która raz po raz zadawała druzgocące klęski gigantycznej maszynie zbrojnej hitlerowskiego najeźdźcy. Stwarzało to perspektywę rychłego uwolnienia Polski z przemocy okupanta, który jednak w miarę potęgujących się swych klęsk frontowych coraz bezwzględniej usiłował niszczyć nasz naród.

Walka o władzę polityczną mogła być faktycznie realizowana tylko w miarę wypierania okupanta hitlerowskiego z kraju przez Radziecką Armię Wyzwoleńczą, idącą z pomocą ujarzmionym narodom. Ale walka o władzę polityczną była przecież walką z wewnętrznymi siłami antyludowymi, z siłami, które już na długo przed wyzwoleniem kraju nastawiły się na wojnę domową, zastraszone coraz bardziej, rosnącą wciąż aktywnością mas pracujących, którym przewodziła nasza partia. Partia nasza zdobywała zaufanie mas, wysuwając się na czoło walki narodo-wyzwoleńczej. Rola i znaczenie partii wśród mas wzrastały tym szybciej, im bardziej ujawniała się niezdolność i niechęć polityków burżuazyjnych do walki z okupantem niemieckim. Stare klasy trawiły głęboki kryzys i rozkład wewnętrzny: nie mogły one przewodzić narodowi w najcięższych chwilach jego samoobrony i walki z okupantem, ponieważ ich decyzję paraliżował strach przed zwycięstwem ZSRR i przed wpływem tego zwycięstwa na usamodzielnienie się mas ludowych. Wprost przeciwnie — dla mas ludowych zwycięstwa ZSRR były potwierdzeniem słuszności polityki i postawy naszej partii, która nie tylko głosiła wiarę w to zwycięstwo, ale na nim wła-

śnie opierała perspektywę wyzwolenia zarówno narodowego, jak i społecznego tych mas ludowych pod przewodem klasy robotniczej. Kryzys, nieudolność i bankructwo polityczne „rządu“ emigracyjnego, rosnąca aktywność i masowość oddziałów partyzantycznych AL, kierowanych politycznie przez naszą partię oraz — co najistotniejsze — zbliżanie się zwycięskiego wyzwolenczego marszu Armii Radzieckiej, w której ramach znajdowały się również dywizje Wojska Polskiego — wszystko to były fakty potwierdzające słuszność inicjatywy „Manifestu“ grudniowego z 1943 roku, powołującego do życia KRN. Pod formą KRN odbywała się mobilizacja mas pracujących z klasą robotniczą na czele, pod hasłem walki o władzę polityczną. Mimo ciężkich warunków akcji podziemnej i coraz bardziej srożącego się terroru okupanta mobilizacja ta przynosiła pomyślne wyniki w całym kraju. Powstawały wszędzie terenowe rady narodowe, rósł opór i wzmagala się walka zbrojna, którą hamował tylko brak broni. KRN i terenowe rady narodowe były też formą organizacyjną jednolitego frontu i sojuszu politycznego robotników, chłopów i inteligencji pracującej. Sojusz ten rósł i umacniał się na płaszczyźnie programu walki o rewolucyjnej i w założeniu swym socjalistyczne przeobrażenia społeczne. Realizacja tego programu opierała się na współdziałaniu wewnętrznych sił polskiego ludu pracującego pod przewodem klasy robotniczej z antyfaszystowskim frontem międzynarodowym, którego główną podstawową siłą był ZSRR.

...Pierwsze podstawowe zadania rewolucyjnych przeobrażeń wysunięte w Manifestie KRN i PKWN zostały wypełnione. Suwerenność i niepodległość narodu i państwa polskiego w nowych pomyślniejszych granicach po odzyskaniu i zagospodarowaniu ziem piastowskich zostały zabezpieczone mocno i trwale, tak jak nigdy w poprzednich okresach historycznych. Władza ludu pracującego pod przewodem klasy robotniczej została umocniona i utrwalona. Wróg klasowy jest wyparty z licznych swych starych pozycji. Zasadnicze reformy społeczne stanowiące podstawy przebudowy ustrojowej i gospodarczej: reforma rolna, unarodowienie kluczowych gałęzi gospodarki narodowej, przejście do metod długofalowego planowania gospodarczego — zostały przeprowadzone.

Oportunistyczne próby zatrzymania się i okopania na zdobytych już pozycjach, ujawniona w tych próbach obawa przed naruszeniem istniejącego układu sił politycznych i klasowych oraz kapitulacja pod naciskiem elementów drobnomieszczańskich i reakcyjnych, pragnących „zamrożenia“ tego układu, aby zabezpieczyć możliwość cofnięcia się na dawne pozycje — zostały przewyciężone...

O właściwy skład rad narodowych

Rady narodowe w państwie demokracji ludowej stanowią istotną polityczną zdobycz mas pracujących, są one reprezentacją tych mas i **doniosłym instrumentem ludowej władzy w terenie.**

Rady narodowe są podstawowym aktywnym społecznym, nie tylko przodującym w pracy społecznej, lecz także uczestniczącym w przebudowie gospodarczej i społecznej kraju.

Dla prawidłowego wykonania tych odpowiedzialnych zadań, jakie stoją przed radami narodowymi, **winni one mieć właściwy klasowy układ społeczny**, gwarantujący właściwy klasowy kierunek zapewniający należyta więź z terenem.

Tymczasem materiały, znajdujące się w dyspozycji Kancelarii Rady Państwa, pozwalają stwierdzić, iż częstokroć skład rad narodowych nie daje gwarancji, wynikających z pojmowania rad narodowych jako czołowego organu przebudowy społecznej.

Dane z sierpnia 1948 r. z wojew. kieleckiego stwierdzają, że w powiatowych radach narodowych liczba robotników wynosiła zaledwie 6% ogółu radnych, przy liczbie pracowników umysłowych 42%; liczba chłopów — posiadaczy gospodarstw do 2 ha wynosiła niecałe 10%, podczas gdy gospodarstw do 2 ha jest 37,5%.

W wojew. pomorskim wedle danych z 1. X. 1948 r. na łączną liczbę 935 radnych w powiatowych radach narodowych liczba chłopów wynosi 313, rzemieślników 88, kupców — 32, pracowników umysłowych — 414, pracowników fizycznych — zaledwie 62. Z powyższej liczby chłopów właścicieli gospodarstw do 2 ha jest 9%, a właścicieli gospodarstw powyżej 10 ha — 46%.

W Gdańskiej Wojewódzkiej Radzie Narodowej wedle stanu na 1. X. 1948 r. robotników jest 15, przy liczbie pracowników umysłowych — 64, rzemieślników i kupców — 11, wolnych zawodów 13. W wojew. warszawskim we wrześniu 1948 r. kupcy, reprezentujący w przekroju społecznym 0,5% ogółu ludności, w radach mają przedstawicieli w liczbie dochodzącej do 6%; bogacze więcej, których liczba wynosi średnio 10%, w gminnych radach narodowych mają ok. 30% mandatów.

Przykłady te możnaby mnożyć; wymienione powyżej są jednak zupełnie dostateczne dla zilustrowania notorycznie znanego faktu niewłaściwego składu socjalnego rad narodowych.

Dotyczy to przede wszystkim gminnych rad narodowych, które ze względu na swą liczebność, szczególnie ważne zadania rad na szczeblu gminnym, konieczność zlikwidowania zacofania naszej wsi, jak również możliwość bezpośredniego oddziaływania gminnych rad na otoczenie, winny być uznane za podstawowy składnik aparatu ludowego państwa.

Odpowiedzialne funkcje rad narodowych w dziedzinie planowania, uchwalania lub zatwierdzania budżetów, w dziedzinie podatkowej, ustalania szarwarków, zadania w zakresie pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie są tymi dziedzinami pracy rad, w których właściwe klasowe oblicze rad ma dla ich działalności znaczenie decydujące.

Jest prosto stwierdzonym faktem, iż interesy wiejskiej biedoty „reprezentują” w radach częstokroć... wię-

scy bogacze. I jakkolwiek w radach narodowych od szeregu miesięcy przeprowadzano stopniową reorganizację rad narodowych, jednak nie może być ona uznana za zadawalającą.

Podejmowanie przez gminne rady narodowe uchwał niekiedy jaskrawo sprzecznych z interesami mas ludowych i ludowego państwa w sprawach podatkowych, kwestiach pomocy sąsiedzkiej i t. p. jest rezultatem opowania tych rad przez przedstawicieli warstw posiadających, zainteresowanych w wypaczeniu działalności rad, w wykorzystywaniu ich władzy dla swoich klasowych celów.

Rada narodowa o niewłaściwym składzie społecznym, działająca w interesie bogaczy nie może zdobyć w szerokich masach popularności należytej radom narodowym i wyrobić sobie należytego autorytetu. Bogaczom wiejskim na autorytecie rad wcale nie zależy. Dlatego jedynie należyty skład socjalny może zagwarantować radom narodowym niezbędne znaczenie i stworzyć niezbędne warunki dobrej pracy.

W tym stanie rzeczy nieodzowną koniecznością jest dokonanie gruntownej reorganizacji rad narodowych, przede wszystkim gminnych. Reorganizację tę należy przeprowadzić w porozumieniu z miejscowymi organizacjami partyjnymi politycznymi, organizacjami zawodowymi i społecznymi.

Reorganizacja winna iść w kierunku rzeczywistego polepszenia składu rad narodowych. Na miejsce eliminowanych członków rad narodowych, którzy nie dają gwarancji, że należyta pracą w radzie będą realizować cele państwa ludowego, należy wprowadzić ludzi wartościowych, bezwzględnie oddanych sprawie naszego ustroju społecznego, rzeczywiście ze względu na swą sytuację społeczną związanych z masami ludowymi, cieszących się zaufaniem w swym środowisku i mogących aktywnie uczestniczyć w pracach rady narodowej. Nowi członkowie rad narodowych winni ponadto rekrutować się z obywateli, którzy osobistym swym zachowaniem nie przyniosą ujmy radom narodowym i godnie pełnić będą zaszczytne obowiązki członków rad narodowych.

System mechanicznego powoływania członków rad narodowych wyłącznie według klucza partyjnego nie może na obecnym etapie stanowić decydującego kryterium.



Reorganizacja rad narodowych winna być przeprowadzona w sposób wnikliwy i przemyślany.

Rady narodowe w swej codziennej pracy mają określone zadania do spełnienia, zadania dużej wagi państwowej i społecznej. Na obecnym etapie zadania te są szczególnie doniosłe i stale rosną.

Nie do pomyślenia jest taki stan rzeczy, by w wyniku reorganizacji funkcjonowanie rad narodowych doznało jakichkolwiek zakłóceń czy przerw, z tej prostej przyczyny, że w działalności organów administracji publicznej luki być nie może, że podatek gruntowy musi stałym strumieniem wpływać do kas gminnych, że

świadczenia na FOR nie będą zahamowane, że prace szarwarkowe muszą iść swoim trybem, że kontrola społeczna nie może doznać przerw itd. Nie należy więc eliminować członków rad narodowych, gdy nie nastąpiło uprzednie upatrzenie na ich miejsce innych, oczywiście lepszych pod kątem widzenia pochodzenia społecznego, wyrobienia politycznego, zaufania społecznego i osobistych wartości moralnych. Stąd np. występowanie z wnioskami o generalne rozwiązanie wszystkich rad narodowych na terenie powiatu, jak to zdarzyło się w jednym powiecie, nie jest metodą słuszną ani celową.

W akcji reorganizacji rad narodowych współdziałają z prezydiami rad narodowych organizacje, delegujące do rad swych przedstawicieli.

Prezydium rady narodowej winno jednak pamiętać o tym, iż rada narodowa bynajmniej nie jest zlepkiem zespołów, wchodzących w jej skład. Rada narodowa stanowi całość i jako całość ma określone zadania do wypełnienia. **Jest ona przeto powołana do rozstrzygnięcia o swym składzie i oceny, czy w danym konkretnie składzie ma obiektywne warunki dla należytego wykonywania swych obowiązków.**

Stąd prezydium rady narodowej, gdy dojdzie do wniosku, że należy wyeliminować któregoś członka rady narodowej, winno zwrócić się o wymienienie go, przy zachowaniu podanych wyżej warunków, do organizacji, którą członek ów reprezentuje.

W przypadku jakichkolwiek w tym względzie trudności, prezydium rady narodowej winno postawić zgodnie z ustawowymi wymogami na plenarnym posiedzeniu sprawę usunięcia szkodliwych członków rad narodowych ze szczegółowym uzasadnieniem przyczyn usunięcia.

Prezidia rad narodowych reprezentują rady na zewnątrz, kierują pracami rad, stąd jest rzeczą wzną — należyty skład prezydiów. Stwierdzono, iż w licznych przypadkach rady nie przejawiają aktywności lub nie pracują właściwie w dużej mierze z powodu bezczynności ich prezydiów. Dlatego w związku z reorganizacją rad narodowych i w jej toku jest rzeczą konieczną, by

prezidia wojewódzkich rad narodowych poddały analizie skład prezydiów powiatowych rad narodowych, prezydia powiatowych rad narodowych — skład prezydiów gminnych rad narodowych — dla spowodowania poprawy składu tychże prezydiów.



Oceniając dotychczasową działalność rad narodowych, należy zwrócić uwagę na fakt, że członkowie rad narodowych usiłują niekiedy wykorzystywać swe stanowisko dla uzyskania ulg i zwolnień w ponoszeniu ciężarów i wypełnianiu obowiązków państwowych lub społecznych, jak np. w podatku gruntowym, świadczeniach szarwarkowych itp.

Jeśli na terenie pow. Nowogard, wojew. szczecińskiego, członkowie powiatowej rady narodowej i gminnych rad narodowych, jak to stwierdził na plenarnym posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie w dniu 29. IX. 1948 r. Wojewódzki Pełnomocnik Rządowy do spraw podatku gruntowego, popełnili nadużycia przez ukrycie faktycznego arealu gospodarstw, narażając Skarb Państwa na stratę ponad 200 tys. zł., to takie fakty są absolutnie niedopuszczalne. Są one nie tylko sprzeczne z prawem, ale także w szkodliwy sposób oddziałują na podatników, jak również przyczyniają się do wytwarzania niewłaściwej atmosfery wokół rad narodowych.

W przypadku dostrzeżenia takich faktów, należy wyciągać w stosunku do winnych, poza innymi konsekwencjami, także i wyłączenie z grona rady.

Reorganizacja rad narodowych jest doniosłym i czołowym zadaniem, które stoi przed radami narodowymi w najbliższym czasokresie.

Rady narodowe przeprowadzą reorganizację w sposób należyty, rozumiejąc, że w obliczu przemian politycznych i społecznych, które stoją przed naszym krajem, rola rad narodowych będzie stale rosła.

Tak więc i chwila dzisiejsza i perspektywa na jutro winny zmobilizować rady narodowe do przeprowadzenia solidnej i gruntownej reorganizacji rad narodowych.

Zawiadamy wszystkich naszych prenumeratorów, że od 1.1.1949 r. cena jednego egzemplarza „Rady Narodowej” wynosić będzie zł. 30.— (plus opłaty pocztowe), kwartalnie zł. 200.— Podwyższenie ceny nastąpiło wskutek zmiany szaty zewnętrznej i powiększenia objętości pisma. „Rada Narodowa” ukazywać się będzie w sztywnej okładce.

Do numeru 1-go w roku 1949 r. dołączony zostanie spis treści za rok 1948.

1 stycznia 1949 r. „Rada Narodowa” obchodzić będzie swój pięcioletni jubileusz. Numer 1 (139) z 1.1. 1949 r. ukaze się w znacznie zwiększonej objętości.

I STAROŚCIAK

Zmiany uposażeniowe w samorządzie

Art. 2 dekretu z dnia 19 listopada 1946 r. o dostosowaniu uposażeń w związkach samorządu terytorialnego do uposażeń pracowników państwowych prawnie usankcjonował słuszną zasadę ścisłego dostosowania płac w samorządzie do płac pracowników państwowych.

Płace pracowników państwowych w ostatnim czasie uległy dość poważnym zmianom wobec wprowadzenia dodatków aprowizacyjnych za zniesione urzędowo zapatrzenie kartkowe oraz wobec wprowadzenia nowych stawek dodatków funkcyjnych i służbowych jak wreszcie przez podwyższenie dotychczasowych stawek dodatków wyrównawczego.

Zmiana uposażeń pracowników państwowych spowodowała konieczność zmiany uposażenia pracowników samorządowych.

Gdyby sprawę regulacji płac pracowników samorządowych stawiać zasadniczo, to poza dostosowaniem tych płac do przeprowadzanych aktualnie reform, należałoby ujednoczyć nomenklaturę stanowisk służbowych w samorządzie i ustalić jednolite stawki płac, jakie do poszczególnych stanowisk są przywiązane.

Ponadto zwrócić należy uwagę na fakt, że pulę etatów służby państwowej określa dla całej administracji państwowej budżet państwa, pula natomiast etatów pracowników samorządowych była dotychczas jedynie sumą etatów luźno ze sobą powiązanych budżetów poszczególnych związków samorządowych.

Takie ujęcie etatów pracowniczych samorządu nie odpowiada zasadom planowej gospodarki i, jak się wydaje, powinno ulegać zmianie wraz z ujmowaniem budżetów samorządowych jako całości gospodarczej. Dlatego też wydaje się, że zasadnicza reforma będzie musiała objąć stałe centralne ustalenie coroczne ogólnej puli etatów stanowisk samorządowych w służbie samorządowej, która to pula zmieniać się będzie w zależności od rozszerzenia zadań samorządu. Jest to jednak ewentualnie sprawa dalszych etapów pracy.

Obecny etap pracy zamknął się wprowadzeniem nowych stawek dodatków funkcyjnych i służbowych w samorządzie oraz podwyższeniem dodatków wyrównawczych, jak również rozpoczął akcję porządkującą odcinek płac i osobowych stosunków w samorządzie.

Ten pierwszy etap pracy zamknięty został wydaniem przez Ministrów Administracji Publicznej i Ziemi Odzyskanych w porozumieniu z Kancelarią Rady Państwa jednobrzmiących okólników.

Okólniki te znoszą przede wszystkim dawne zasadnicze okólniki uposażeniowe (Nr. 12 i Nr. 10 z 1946 r.).

Nowo wydane okólniki wprowadzają nowe stawki uposażeniowe w samorządzie od 1 listopada b. r. Ze względu na zdarzające się w samorządzie wykroczenia w stosunku do przepisów uposażeniowych, okólnik zwraca specjalną uwagę na dyscyplinę płac w samorządzie, obciążając osobistą odpowiedzialnością za przekroczenia uposażeniowe te osoby, które podpisują listy lub zlecenia wypłat.

Okólnik zwraca również uwagę na niedopuszczalność zasłaniania się, przy dokonywaniu nielegalnych wypłat, uchwałami kolegialnych organów samorządu.

Poza zagadnieniami uposażeniowymi ujęte w formę omawianego okólnika zarządzenie Ministrów reguluje sprawy wypłacania nagród z funduszków samorządowych w ten sposób, że nagrody te (nazywane remuneracjami i premiami) nie mogą być wypłacane pracownikom, którym przyznano dodatek funkcyjny lub służbowy. W praktyce więc nagrody będą mogły być w przyszłości wypłacane tylko pracownikom najniżej płatnym.

Przechodząc do szczegółów zarządzenia zwrócić należy uwagę na odmiennosć wprowadzania dodatków funkcyjnych i służbowych w samorządzie.

Dodatki funkcyjne mianowicie mają być przyznane jedynie osobom, które spełniają funkcje ściśle wyliczone w zarządzeniu. Jeśli stanowisko w tabeli dodatków funkcyjnych nie zostało wymienione, dodatek funkcyjny nie może być przyznany osobie, która to stanowisko zajmuje. Jak widać z tabeli zarządzenia, dodatki funkcyjne przysługują osobom na stanowiskach kierowniczych.

Dodatki służbowe określone są nie tylko przez wyliczenie stanowisk, do których mogą być przywiązane, ale również przez ustalenie sztywnej ilości tych dodatków dla każdego typu związku samorządowego. I tak np. w gminie wiejskiej nie może otrzymać dodatku służbowego więcej jak 3 — 6 pracowników w zależności od wielkości gminy, w powiatowym związku samorządowym najwyżej 6 pracowników, w biurach przydzielonych woj. rad narodowych najwyżej 5 pracowników i t. d.

Przy ustaleniu dodatków funkcyjnych i służbowych omawiane okólniki Ministrów podają nową klasyfikację związków samorządowych. Klasyfikacja wprowadzona obecnie jest bardziej szczegółowa i dokładna. Ma to znaczenie zwłaszcza dla miast. Klasyfikacja ta zamiast dotychczasowych 6 grup miast przyjmuje 14 typów miast. Cyfra stanowisk, do których mogą być przywiązane dodatki służbowe (kontyngent dodatków służbowych) poszczególnym miastom przyznana została przy uwzględnieniu szczególnych warunków organizacyjnych tych miast, jednak w sposób schematyczny. Jest to celową premią dla miast o lepiej zorganizowanej administracji i małej liczbie personelu, a dla miast o zbędnie rozbudowanej administracji jest wskazówką konieczności przeprowadzenia racjonalizacji pracy.

Dalszą ważną konsekwencją, wypływającą z omawianych zarządzeń zawartych w przytaczanych okólnikach jest ścisłe wyliczenie uposażenia dla przewodniczących organów wykonawczych związków samorządowych z podaniem górnej granicy tego uposażenia. Ustalenie sztywnej górnej granicy uposażenia dla prezydentów, burmistrzów i wójtów wprowadza podobną jasność w ich sytuację uposażeniową, jaka dotychczas istniała tylko w stosunku do przewodniczących rad narodowych. Jasność ta pozwala na uniknięcie pomyłek w obliczeniu uposażenia członków organów wykonawczych, a to tym bardziej, że podane ostateczne cyfry konsumują już wszelkie inne dodatki oraz nie dopuszczają do pobierania przez członków organów wykonawczych wynagrodzeń dodatkowych, opartych na jakichkolwiek innych tytułach prawnych, jak np. dodatki za nadzór

nad przedsiębiorstwami, za prowadzenie aktów stanu cywilnego i t. d.

Wytyczne okólników stoją również na stanowisku, że członkowie organów wykonawczych, pobierający świadczenia, czy to w naturze z przedsiębiorstw miejskich, czy to od miasta (mieszkanie, gaz, opał i t. p.) obowiązani są do pełnej odpłatności świadczeń. Nie dotyczy to jedynie sekretarzy gminnych.

Dla obliczenia uposażeń pracowników samorządowych nowo wydane postanowienia mają i tę wartość, że wymieniają wszystkie składniki uposażenia pracowniczego, podając ich wysokość, przez co stają się jakby kodyfikacją przepisów uposażeniowych pracowników samorządowych.

Ze względu na przyjętą przy regulacji uposażenia zasadę, że pracownik samorządowy na przeprowadzonej reformie nie może tracić, o ileby obliczone jego uposażenie na zasadach przewidzianych omawianymi okólnikami było niższe niż dotychczas legalnie pobierane uposażenie, to przysługuje mu przejściowy dodatek wyrów-

nawczy, który zostanie skonsumowany przy pierwszej następnej regulacji płac.

Ażeby uniknąć jakichkolwiek nieporozumień w tej sprawie oba zarządzenia nakazują sporządzenie imiennego wykazu tych pracowników, którzy w dniu 1.IX.1948 r. pobierali uposażenie wyższe od uposażenia obliczonego według nowych zarządzeń z tym, że w zestawieniu tym podana być musi cyfrowa różnica zachodząca między tymi uposażeniami, która to różnica stanowi przejściowy dodatek wyrównawczy.

Sprawy uposażeniowe są sprawami wyjątkowo delikatnymi i osobiście odczuwalnymi. Tutaj liczyć się należy z indywidualnym stosunkiem służbowym pracownika, dla tego też opisowe omówienie nie może wyczerpać całości zagadnienia i z tego względu niezbędne jest zapoznanie się organów samorządu, mających głos w sprawach uposażeniowych, bezpośrednio z tymi zarządzeniami, zamieszczonymi w Nr 41 Dz. U. Min. Admin. Publ. i w Dz. U. Min. Ziem. Odzyskanych.

JAN KUCHCIŃSKI

Nowelizacja przepisów wykonawczych do dekretu o podatkach komunalnych

W związku z ostatnią zmianą przepisów dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych (Dz. U.R.P. z 1947 r. Nr 40, poz. 198 i z 1948 r. Nr 21, poz. 142), dokonaną dekretem z dnia 23 sierpnia 1948 r. (Dz. U.R.P. Nr 41, poz. 297), a także w związku z koniecznością objęcia przepisami nowych zagadnień, jakie się wyloniły na tle wykonywania dekretu o podatkach komunalnych, mamy ostatnio do zanotowania dwie nowele do rozporządzenia wykonawczego do dekretu o podatkach komunalnych z dnia 20 czerwca 1947 r. (Dz. U.R.P. Nr 51, poz. 258) oraz cztery rozporządzenia wydane na podstawie delegacji ustawowych.

Pierwsza nowela z dnia 15 września 1948 r. (Dz. U.R.P. Nr 44, poz. 333), która weszła w życie od dnia 1 stycznia 1948 r., załatwia dwa zagadnienia, a mianowicie: 1) utrzymuje w mocy na rok podatkowy 1948 i lata następne zasady, określone w § 67 odnośnie sposobu ustalania w latach podatkowych 1946 i 1947 podstawy opodatkowania w podatku od nieruchomości dla budynków zajmowanych na cele użytkowe i dla gruntów niezabudowanych, niewynajmowanych i niewydzierżawianych, dla których nie można ustalić także i wartości czynszowej (np. dla budynków fabrycznych, placów składowych); 2) zmieniając dotychczasowy § 99, w roku podatkowym 1948 przewiduje 75%-ową ulgę w podatku od lokali tylko dla osób, pobierających zaopatrzenie emerytalne (ubezpieczeniowe) z funduszy publicznych, a zajmujących najwyżej trzyizbowe lokale mieszkalne.

W ten sposób, co do pierwszego z powyższych zagadnień zerwano z prowizorycznością w zakresie ustalania podstawy opodatkowania dla wyżej wspomnianych nieruchomości, jeśli zaś chodzi o drugie zagadnienie — ograniczono ulgi ustawowe w podatku od lokali (z art. 40 ust. 1 i 2) wyłącznie do emerytów, a tym samym przerwano obowiązek decydowania w sprawie ew. ulg w podatku od lokali na terenowe rady narodowe, które w oparciu o potrzeby budżetowe danego związku samo-

ządowego mogą w granicach słuszności gospodarczej obniżać, a nawet całkowicie zwalniać poszczególne grupy podatników od tego podatku na podstawie art. 40 ust. 3 dekretu o podatkach komunalnych.

Druga nowela z dnia 24 września 1948 r. (Dz. U.R.P. Nr 45, poz. 337), która weszła w życie z dniem 1 tegoż miesiąca, uzupełniając trzema nowymi ustępami dotychczasowy § 66, wprowadza przede wszystkim w zakresie podatku od nieruchomości jednolite zasady ustalania wartości czynszowej dla części budynków oddanych bezpłatnie do użytkowania lub użytkowania albo nie oddanych w najem lub dzierżawę (stojących próżno). Według tych przepisów dla części mieszkalnej budynku, zajmowanej przez podatnika (właściciela budynku) bądź oddanej do bezpłatnego użytkowania lub użytkowania, wartość czynszową określa się w wysokości czynszu, jakoby na podstawie dekretu z dnia 28 lipca 1948 r. o najmie lokali (ust. 1 i 2) wyłącznie do emerytów, a tym samym (Dz. U.R.P. Nr 36, poz. 259 i Nr 50, poz. 383) opłacały w charakterze najemców osoby zajmujące tę część, dla takiej zaś części niewynajętej i niewydzierżawionej (stojącej próżno) bądź do wysokości 50% czynszu, obliczonego według nowych stawek na podstawie dekretu o najmie lokali, bądź do wysokości czynszu, jaki byłby płacony według przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tegoż dekretu w zależności od tego, czy oddanie w najem lokalu może nastąpić bez trudności i bezzwłocznie, czy też połączone to jest z trudnościami, wynikającymi z ograniczeń ustawowych (np. z przepisów o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu) lub z ilości wolnych lokali w tej miejscowości, w której położony jest budynek. Dla części niemieszkalnej (użytkowej), nie oddanej w najem lub w dzierżawę (stojącej próżno), jako wartość czynszową przyjmuje się bądź 100% czynszu, jaki byłby płacony za tę część według nowych stawek, obliczonych na podstawie dekretu o najmie lokali, gdy-

by część ta wynajęta była na cele mieszkalne, bądź kwotę do wysokości 50% tego czynszu w zależności od tych samych warunków, o jakich wyżej była mowa.

Z tego wynika, że dla niemieszkalnej części budynku (części użytkowej), zajmowanej przez podatnika lub oddanej bezpłatnie do używania lub użytkowania, wartość czynszową ustala się według zasad dotychczasowych, tj. w myśl art. 21 ust. 2 dekretu o podatkach komunalnych w wysokości czynszu, jakoby został uzyskany w razie wynajęcia w roku poprzedzającym rok podatkowy. Nadto wobec określenia tylko górnej granicy kwoty, w jakiej może być przyjęta wartość czynszowa dla stojącej próżno części budynku, władze wymiarowe w praktyce nie powinny mechanicznie stosować tych najwyższych stawek, lecz ustalać w każdym konkretnym przypadku tę wartość w wysokości odpowiadającej faktycznym danym, wynikającym z całokształtu sprawy.

Zasady powyższe w niczym nie naruszają przepisów § 67 rozporządzenia w przedmiocie sposobu ustalania podstawy opodatkowania w podatku od nieruchomości dla budynków zajmowanych na cele użytkowe oraz dla gruntów niezabudowanych, które są niewynajmowane i niewydzierżawiane i dla których nie można ustalić wartości czynszowej, chociażby budynki te lub grunty były niewykorzystane (stały próżno). W tym przypadku stosuje się zasady, o których była wyżej już mowa.

Po tym nowela ta, wprowadzając jeszcze i inne zmiany, mniej istotne, o charakterze raczej redakcyjnym, wyjaśnia nadto, że zmiana wysokości podatku od lokali, wynikająca na skutek ustalenia czynszu według nowych stawek, skutkuje dopiero w miesiącu kalendarzowym bezpośrednio następującym po miesiącu, w którym nastąpiła zmiana wysokości czynszu, że doręczenie podatnikowi nakazu płatniczego na rok podatkowy 1948 nie zwalnia go od obowiązku wpłacania podatku wg nowych zasad, że dokonane wpłaty podlegają zarachowaniu na poczet przypadających do zapłaty rat, oraz, że podatnik powinien uwzględnić w ustawowym terminie płatności najbliższej raty zmiany w wysokości podatku, wynikłe ze zmiany stawek czynszu na skutek obliczenia powierzchni lokalu, nadto zaś, że najbliższy termin płatności podatku obliczonego według nowych zasad upłynął z dniem 8 października 1948 r.

Nowe zasady obliczenia podatku od lokali nie mają zastosowania do lokali mieszkalnych w części zajmowanych lub użytkowanych przez podatników podatku obrotowego na cele użytkowe (np. na pracownię krawiecką, gabinet lekarski, kancelarię adwokacką), stosują się zaś częściowo tylko w odniesieniu do lokali mieszkalnych lub ich części, w których zamieszkuje chociażby jedna osoba, korzystająca w charakterze najemcy lub podnajemcy z lokalu użytkowego jako podatnik podatku obrotowego (art. 31a, ust. 2 i 3 dekretu o podatkach komunalnych w brzmieniu noweli z dnia 23 sierpnia 1948 r.). W pierwszym przypadku podatek oblicza się wg zasad dotychczasowych, tj. albo w wysokości 200% lub 600% komornego z miesiąca sierpnia 1939 r., doprowadzonego do stosunku rocznego, albo też w wysokości 15% faktycznie płaconego czynszu, jeżeli tak obliczony podatek jest wyższy od podatku obliczonego na podstawie komornego z miesiąca sierpnia 1939 r., w drugim zaś podatek pobiera się według nowych zasad tylko o tyle, o ile kwotowo przewyższa on podatek obliczony według zasad dotychczasowych, tj. w wysokości 300% czynszu z miesiąca sierpnia 1939 r.

Nowością w porównaniu z dotychczasowymi przepisami jest rozporządzenie z dnia 24 września 1948 r. w sprawie obowiązku wpłacania zaliczek na podatek od nieruchomości, przypadający na następny rok podatkowy (Dz. U.R.P. Nr 45, poz. 336). Obowiązek ten nie dotyczy jednak tych miesięcy, w których nieruchomość nie była ani używana ani użytkowana (stała próżna), oraz w roku podatkowym 1948 odnosi się tylko do tych nieruchomości lub ich części, za które pobiera się czynsz albo ustala się wartość czynszową według nowych stawek wynikających z dekretu o najmie lokali z tym jednak zastrzeżeniem, że podatnik może potrącić z zaliczki $\frac{1}{12}$ część kwoty wymierzonego na ten rok podatku, przypadającego stosunkowo na budynek lub jego część, od którego lub której oblicza się zaliczkę.

Za podstawę do ustalenia wysokości zaliczki przyjmuje się czynsz z tytułu najmu, należny za miesiąc kalendarzowy bezpośrednio poprzedzający miesiąc płatności zaliczki lub wartość czynszowa z tegoż miesiąca, bądź wreszcie $\frac{1}{12}$ część podstawy opodatkowania z roku ubiegłego, gdy wchodzi w grę budynki lub grunty niezabudowane, nie wynajęte i nie wydzierżawione, dla których nie można także ustalić wartości czynszowej (budynki fabryczne, place składowe).

Zaliczka miesięczna wynosi tak jak i podatek od nieruchomości 25%, 20% lub 30% podstawy dla jej obliczenia i płatna jest w terminie do 10 każdego miesiąca za miesiąc ubiegły bez wezwania władzy podatkowej z tym, że równocześnie z jej wpłatą podatnik obowiązany jest złożyć deklarację według wzoru ustalonego przez naczelną władzę podatkową.

Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 1.9.1948.

W zakresie podatku gruntowego mamy do zanotowania przede wszystkim rozporządzenie z dnia 3 września 1948 r. o obowiązku składania zeznań o przychodach osiągniętych z działów specjalnych gospodarstw rolnych (Dz. U.R.P. Nr 44, poz. 328). Ma to na celu ułatwić władzom wymiarowym należyte uchwycenie, pod względem podatkowym, przychodów osiągniętych w ubiegłym roku podatkowym z działów specjalnych, prowadzonych w gospodarstwach rolnych w zakresie przekraczającym rozmiary normalnie przyjęte (art. 7 ust. 8 i 9 dekretu o podatkach komunalnych). Obowiązek składania zeznań ciąży na podatnikach podatku gruntowego, prowadzących wyżej wspomniane działki. Zeznania składa się w zarządzie gminy według przepisanej wzoru, ustalonego przez władzę podatkową naczelną, w terminie do dnia 1.3. roku podatkowego. Ponieważ rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1.1.1949 r., przeto po raz pierwszy obowiązek złożenia zeznań przypadnie w roku podatkowym 1949, do 1 marca tegoż roku.

Ostatnie dwa rozporządzenia ograniczone są w czasie co do ich działania, gdyż odnoszą się tylko do roku podatkowego 1948. Pierwsze z nich z dnia 15 września 1948 r. (Dz. U.R.P. Nr 44, poz. 332) obniża o 50% podatek gruntowy na rok podatkowy 1948 dla rolników, dla których podstawa opodatkowania podatkiem gruntowym w stosunku rocznym nie przekracza równowartości 10 kwintali żyta, drugie zaś z dnia 5 października 1948 r. (Dz. U.R.P. Nr 50, poz. 394) przesuwają do dnia 31 grudnia 1948 r. termin płatności drugiej raty podatku gruntowego za rok 1948, przypadającej dotychczas do zapłaty w terminie do dnia 1 listopada 1948 r. w całości lub w części w ziemiopłodach w myśl rozp. Rady Ministrów z dnia 14 kwietnia 1948 r. (Dz. U.R.P. Nr 25, poz. 169).

Mjr. JAN STRZELŃSKI

Na z. Wgdz. Insp. Sam. w Mia. Ł. O.

Zadania rad narodowych i zarządów miejskich w zakresie najmu lokali

Do rad narodowych w zakresie najmu lokali należy:

- a) ustalanie podstaw do obliczania wysokości czynszu w granicach, w jakich dekret na to pozwala, oraz
- b) nadzór nad organami wykonawczymi.

Miejska rada narodowa dokonuje podziału miasta na dzielnice, dla zastosowania właściwych stawek, w myśl tabeli stawek czynszowych (tabela nr 1, stanowiąca załącznik do dekretu). Tabela ta przewiduje podział na dzielnice osiedli kategorii II (od 20.000 do 75.000 mieszkańców) i kategorii III (powyżej 75.000 mieszkańców).

Osiedla kategorii II muszą być podzielone na dzielnice, obejmujące dwie kategorie lokali:

- 1) lokale w budynkach przy ulicach centralnych (dzielnica śródmiejska) oraz lokale willowe (dzielnica willowa),
- 2) lokale pozostałe, tj. lokale w budynkach, położonych w pozostałych częściach osiedla.

W osiedlach kategorii II obowiązują więc dwa szeregi stawek czynszowych:

- a) w dzielnicy śródmiejskiej i dzielnicach willowych (I-sza kategoria lokali) — szereg od zł 88.— do 108.— za 1 m kw. powierzchni użytkowej miesięcznie — w zależności od technicznego wyposażenia budynków, w których znajdują się lokale — oraz
- b) w pozostałych dzielnicach osiedla (2-ga kategoria lokali) szereg od zł 84.— do 104.— za 1 m kw. — w zależności od technicznego wyposażenia.

Osiedla kategorii III muszą być podzielone na dzielnice, obejmujące trzy kategorie lokali:

- 1) lokale w budynkach położonych w śródmieściu oraz lokale willowe w dzielnicach willowych pośrednich (w odróżnieniu od dzielnic willowych na peryferiach),
- 2) lokale w budynkach w strefie pośredniej (pomiędzy śródmieściem a peryferiami) oraz lokale willowe w dzielnicach willowych, położonych na peryferiach,
- 3) lokale w budynkach położonych w pozostałych dzielnicach osiedla (peryferie).

W osiedlach kategorii III obowiązują więc trzy szeregi stawek czynszowych:

- a) w dzielnicy śródmieście oraz dzielnicach willowych pośrednich (I-sza kategoria lokali) — szereg od zł 100.— do 120.— za 1 m kw.,
- b) w dzielnicy pośredniej (strefie pośredniej) oraz dzielnicach willowych na peryferiach (II-ga kategoria lokali) — szereg od zł 96.— do 116.— za 1 m kw.,
- c) w pozostałych dzielnicach, zaliczonych do dzielnic peryferyjnych (— 3-cia kategoria lokali) — szereg od zł 92.— do 112.— za 1 m kw.

W osiedlach kategorii I (do 20.000 mieszkańców) podziału na dzielnice nie dokonuje się. W osiedlach tych obowiązuje jeden szereg stawek czynszowych dla wszystkich lokali niezależnie od położenia budynku w osiedlu: od zł 80.— do 100.— za 1 m kw. — w zależności od technicznego wyposażenia budynku, w którym znajdują się lokale.

Trzeba stale mieć na uwadze, iż podział osiedla na dzielnice dla zastosowania właściwych stawek czynszowych, ma znaczenie dla stawek od lokali **mieszkalnych** podlegających przepisom dekretu. Czynsz od lokali użytkowych nie jest przedmiotem przepisów dekretu. Jednakże od lokali użytkowych obowiązują wpłaty na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej, a wysokość tych wpłat jest zróżnicowana w zależności od położenia lokalu użytkowego w osiedlu (w strefie). Nie ulega więc wątpliwości, że podział osiedla na dzielnice, dokonany przez M.R.N. będzie mieć również zastosowanie dla określenia właściwych stawek wpłat na F.G.M. od lokali użytkowych, w myśl tabeli nr 2, stanowiącej załącznik do dekretu. Tabela ta przewiduje analogiczną ilość kategorii osiedli i analogiczne ilości kategorii lokali w osiedlach (stref), co tabela nr 1, przy braku jedynie uwzględnienia dzielnic willowych.

Opisana czynność tj. podział osiedli na dzielnice, stanowi podstawowy obowiązek miejskiej rady narodowej, wynikający z dekretu o najmie lokali. Jest to czynność obowiązkowa, wynikająca z art. 9 ust. 1 dekretu. Miejska rada narodowa ma ponadto możliwość podjęcia uchwały w przedmiocie określenia norm za t. zw. świadczenia uboczne. Według art. 11 ust. 4 dekretu miejskie rady narodowe mogą ustalić górną granicę opłat za świadczenia tytułem zwrotu kosztów wynajmującego za dostarczone z własnych urządzeń oświetlenie i ogrzewanie lokalu, ciepłą wodę, za używanie dźwigów osobowych. M.R.N. może uchwalić w tym przedmiocie w miarę potrzeby, a mianowicie gdy stwierdzi, że wynajmujący pod postacią zwrotu kosztów za powyższe świadczenia miałby ochotę ciągnąć dodatkowe korzyści materialne.

Wojewódzka rada narodowa posiada uprawnienia, określone w art. 9, ust. 2 i 4. Może ona:

- 1) zaliczyć do kat. II osiedle, poniżej 20.000 mieszkańców (według dekretu kat. I),
- 2) wystąpić z wnioskiem o postanowienie przez Radę Państwa, że osiedle, zaliczone przez dekret do kat. II (powyżej 20.000 do 75.000 mieszkańców) zaliczone będzie do kategorii I lub III.

Jako władza czynszowa, Zarząd gminy miejskiej:

- 1) sprawuje nadzór nad czynnościami wynajmujących przy określaniu wysokości czynszu oraz nad uiszczaniem wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej,

- 2) rozstrzyga spory o zastosowanie stawek czynszu, bądź o jego wysokość,
 - 3) ustala wysokość wpłat na F.G.M. nieobliczonych albo obliczonych wadliwie,
 - 4) wydaje decyzje stwierdzające, że powierzchnia lokalu użytkowego nie pozostaje w gospodarczo uzasadnionym stosunku do dochodowej intensywności jej wykorzystania. Chodzi tu o uprawnienie najemcy do żądania obniżenia wpłat na F.G.M. od takich nienależycie wykorzystanych lokali,
 - 5) ustala (w razie wątpliwości) prawdziwość oświadczenia najemcy o okolicznościach uzasadniających ulgi z art. 3 i 4 dekretu, jak również prawdziwość potwierżeń tych oświadczeń,
 - 6) przyjmuje odpisy list wymiaru czynszów, sporządzone przez wynajmujących, jak również zmiany w tych listach,
 - 7) wyraża zgodę (orzeka) na uzupełnienie czynszu za najem lokali użytkowych o sumę wpłat, przypadających od tych lokali na F.G.M. (art. 23 a).
- 3) określa wysokość czynszu, stosując ulgi z art. 3 i 4,
 - 4) ustala tymczasową wysokość czynszu (przed ustaleniem na podstawie obliczonej powierzchni użytkowej),
 - 5) ściągą czynsze oraz wpłaty na F.G.M. od najemców lokali użytkowych, odprowadza należności Funduszu,
 - 6) sporządza listy wymiaru czynszów, wywieszając je w bramie do wiadomości najemców,
 - 7) współdziała z władzą czynszową (z samym sobą) w zakresie, wymienionym w poprzednim ustępie: o zadaniach władzy czynszowej.

Zarządy gmin miejskich są ponadto władzami egzekucyjnymi odnośnie zaległych wpłat najemców na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej.

Przy zarządach miast wydzielonych powołane będą jeszcze czynszowe komisje odwoławcze (powołuje wojewoda), jako władze odwoławcze od decyzji tychże zarządów miejskich, jako władz czynszowych (odwołania od decyzji pozostałych władz czynszowych miast niewydzielonych i gmin wiejskich załatwiać będą czynszowe komisje odwoławcze, powołane przy starostwach powiatowych).

Nie ulega wątpliwości, że dla wypełnienia powyższych zadań w zarządach miejskich potrzebne będą osobne referaty, które w miastach większych będą miały dość duże rozmiary. Nie są wśród tych zadań wymienione zadania, wynikające z powołania (w miastach wycielonych i powiatowych związkach samorządowych) Funduszy Lokalowych F.G.M. Skład Komitetu Funduszu Lokalowego nie został dotąd w przepisach ustalony, jednakże należy się liczyć z tym, że funkcje biura Komitetów spełniać będą zarządy miejskie (miast wydzielonych) i Wydziały Powiatowe.

Jako właściciel lub zarządca nieruchomości Zarząd Miejski:

- 1) oblicza powierzchnię użytkową lokali,
- 2) kwalifikuje lokale jako mieszkalne i użytkowe,

Czynności zarządów gmin miejskich podejmowane w charakterze właściciela lub zarządcy nieruchomości, wykonywać one będą poprzez osobne przedsiębiorstwa dla zarządu nieruchomości. Przedsiębiorstwa tego rodzaju wprowadzone zostały na terenie Ziemi Odzyskanych, gdzie ze względu na uniwersalną niemalże własność państwową (własność ta przekazana w zarząd gmin), powołanie odrębnych przedsiębiorstw dla zarządu nieruchomości było ze wszech miar celowe. Przepis art. 17 dekretu ustala powołanie tego typu przedsiębiorstw, jako regułę dla wszystkich miast. Doświadczenia z miast na terenie Ziemi Odzyskanych wskazują na duże trudności, na jakie napotykały zarządy miejskie przy administracji nieruchomościami i na potrzebę włożenia tam jeszcze dużego wysiłku organizacyjnego, dla postawienia tej dziedziny działalności gmin na właściwym poziomie.

Przedłużenie terminu składania roszczeń o zasiłek i pomoc do komisji kwalifikacyjnych

Przedłużony został termin składania roszczeń o zasiłek i pomoc z tytułu ustawy z dnia 23. VII. 1945 r. o zasiłkach i pomocy dla osób pozostałych po uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego poległych w walce o wyzwolenie Polski spod najazdu hitlerowskiego.

W dzienniku Ustaw Rz. P. Nr 53 z dnia 18. XI. 1948 r. pod poz. 422 ukazało się rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 21. X. 1948 r. o przedłużeniu terminu dla składania roszczeń na podstawie przepisów wyżej wymienionej ustawy. Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1948 r.

W związku z powyższym komisje kwalifikacyjne przy wojewódzkich radach narodowych i równorzędne, winny rozpatrzyć roszczenia o zasiłki i pomoc zgłoszone po dniu 31 grudnia 1947 r. dotąd nierozpatrzone, jak również roszczenia rozpatrzone przez komisje i oddalone jako nadesłane po terminie i wydać decyzję zgodnie z przepisami z dnia 23. VII. 1945 r. (D.U.R.P. Nr 30 poz. 180).

Prosimy o uregulowanie zaległości na konto P K O I - 6800 za rok 1948.

PAULINA SEGALEWICZ

Uposażenie nauczycieli szkół państwowych i publicznych

Troska naszego rządu o polepszenie bytu nauczycieli i wychowawców młodego pokolenia znalazła wyraz w uchwalonym we wrześniu b. r. dekreście o uposażeniu nauczycieli szkół państwowych i publicznych (Dz. U. Nr. 44/48 poz. 313).

Uposażenie nauczycieli do 1 września b. r. regulowane było na podstawie przepisów normujących uposażenie funkcjonariuszów państwowych, mianowicie na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych.

Nowouchwalony dekret normuje odrębnie uposażenie nauczycieli szkół państwowych i publicznych, wyłączając ich spod działania powołanego wyżej rozporządzenia.

Przepisy dekretu zmierzają w kierunku znacznego podwyższenia zasadniczego uposażenia, dodatków funkcyjnych, służbowych oraz ustalenia dodatkowego wynagrodzenia nauczycieli za pracę w godzinach nadliczbowych i za czynności dodatkowe w szkole.

Normując odrębnie uposażenie nauczycieli szkół państwowych i publicznych, dekret przewiduje jednak odnośnie innych uprawnień i obowiązków nauczycieli stosowanie szeregu przepisów, odnoszących się do funkcjonariuszów państwowych.

Nowe przepisy normują uposażenie nauczycieli szkół państwowych i publicznych, wychowawców państwowych zakładów opiekuńczo - wychowawczych, wychowawczych przedszkoli, nauczycieli zawodu i asystentów w szkołach zawodowych.

Wyłączeni są spod działania powyższych przepisów pracownicy nauki, a więc między innymi członkowie grona nauczycielskiego w szkołach wyższych, których uposażenie unormowane jest odrębnymi przepisami.

Do 1 września b. r. nauczyciele pobierali uposażenie według grup, ustalonych dla funkcjonariuszów państwowych i zaszeregowani byli do grup od XI do IV.

Nowe przepisy ustanawiają odrębnie dla nauczycieli szkół państwowych i publicznych 7 grup uposażenia zasadniczego.

Oprócz uposażenia zasadniczego dekret przewiduje dodatki lokalne, funkcyjne, służbowe, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych oraz za czynności dodatkowe, np.: za sprawowanie opieki wychowawczej nad klasą, pracownią, biblioteką, organizacją uczniowską.

Ponadto przewidziane są dla nauczycieli zasiłki, a za szczególnie wydajną pracę nagrody pieniężne.

Dekret zawiera pięć delegacji ustawowych dla Rady Ministrów upoważniających ją do wydawania rozporządzenia wykonawczego, normującego następujące zagadnienia:

1. ustalenie zasad zaszeregowania nauczycieli, wychowawców, nauczycieli zawodu i asystentów w szkołach zawodowych do nowych grup uposażenia;
2. ustalenie zasad automatycznego przechodzenia wyżej wymienionych osób do wyższych grup uposażenia;

3. przyznanie dodatków lokalnych;
4. określenie stanowisk kierowniczych oraz wysokości dodatku funkcyjnego;
5. przyznanie nauczycielom dodatków służbowych;
6. określenie trybu ustalania dodatkowego wynagrodzenia nauczycieli za pracę w godzinach nadliczbowych i za czynności dodatkowe w szkole.

W wykonaniu ustawowego upoważnienia Rada Ministrów rozporządzeniem z dnia 15 września b. r., ogłoszonym w Dzienniku Ustaw R. P. Nr 44/48 pod poz. 322, unormowała wyżej wymienione zagadnienia.

Zgodnie z powyższym rozporządzeniem, dodatek funkcyjny przyznany został dyrektorom Państwowych Instytutów Robót Ręcznych i Pedagogiki Specjalnej, Wyższego Kursu Nauczycielskiego, Liceum Pedagogicznego oraz szkoły zawodowej, posiadającej ponad 10 oddziałów, dyrektorom szkół ogólnokształcących i zawodowych ponadto kierownikom szkół i przedszkoli oraz nauczycielowi kierującemu w szkole ogólnokształcącej stopnia podstawowego.

Dodatek służbowy przyznany został nauczycielom szkół zawodowych i specjalnych, personelowi nauczycielom zakładów kształcenia nauczycieli oraz szkół i przedszkoli ćwiczeń.

Ponadto rozporządzenie wykonawcze przyznaje nauczycielom, uznanym przez Ministra Oświaty za wybitnych pedagogów lub specjalistów, dodatek służbowy.

Podkreślić należy, że przepisy normujące uposażenie pracowników państwowych zabraniają wyraźnie jednoczesnego pobierania dodatku funkcyjnego i służbowego.

Nowouchwalone przepisy, normujące uposażenie nauczycieli szkół państwowych i publicznych, takiego przepisu nie zawierają, wobec czego dopuszczalne jest jednoczesne pobieranie dodatku funkcyjnego i służbowego.

Omawiane rozporządzenie Rady Ministrów przeseregowało nauczycieli, pozostających w służbie w dniu wejścia w życie rozporządzenia wykonawczego i zaliczyło ich do nowych grup uposażenia w następujący sposób:

Nauczyciele, którzy w dniu 1 września b. r. pobierali uposażenie według:

grupy	XI	—	otrzymują grupę	7
„	X	—	„	6
„	IX	—	„	5
„	VIII	—	„	4
„	VII	—	„	3
„	VI	—	„	2
„	V i IV	—	„	1

Rozporządzenie Rady Ministrów uzależnia zaszeregowanie przy mianowaniu od posiadania przepisanych

kwalifikacyj, ukończenia państwowego kursu nauczycielskiego, równorzędnego egzaminu zawodowego lub zakończenia przepisanyymi egzaminami studiów wyższych, a awans automatyczny — od ilości ukończonych lat służby, przewidując w zasadzie automatyczny awans po 3, 9, 18 i 27 latach służby.

Pozostałe prawa i obowiązki nauczycieli, nieunormowane nowouchwalonym dekretem, regulowane będą na podstawie przepisów obowiązujących w stosunku do pracowników państwowych.

Decret wyraźnie zastrzega, że zaopatrzenie emerytalne nauczycieli obliczone będzie według uposażenia zasadniczego, określonego rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 28 października 1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych, a więc nowoustalone grupy upo-

sażenia zasadniczego nie mogą służyć za podstawę do obliczenia uposażenia emerytalnego.

Wyżej omówione przepisy, dotyczące nauczycieli szkół podległych Ministrowi Oświaty, dekretem z dnia 29 września 1948 r. o uposażeniu nie podlegających Ministrowi Oświaty nauczycieli szkół państwowych i publicznych (Dz. U. Nr 48/48 poz. 359) rozciągnięte zostały na podległych innym ministrom nauczycieli państwowych i publicznych szkół i kursów, wychowawców państwowych, zakładów opiekuńczo-wychowawczych, przedszkole, nauczycieli zawodu i asystentów w szkołach zawodowych.

Przetawienia powyższe dotyczą przede wszystkim szkół podległych Ministrowi Przemysłu i Handlu oraz Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych.

M. KORDUS i ST. ZARZYCKI

Zadrzewianie dróg

Podstawą normalnego życia i rozwoju człowieka jest równowaga w przyrodzie, której jednym z podstawowych czynników są drzewa, krzewy i rośliny. Dlatego też nierozważna, a często rabunkowa gospodarka drzewostanami, zmniejszająca stan zalesienia, zmienia warunki klimatyczne, powoduje żywiołowe klęski powodzi i pogarsza strukturę gleby uprawnej. Głównie jednak niszczy biologiczne krążenie wody, która jest nie tylko podstawą gospodarki rolnej, ale przede wszystkim zdrowia krajobrazu.

Rozmyślne i niszczycielskie wycinanie zagajników, większych lub nawet małych skupin drzew i krzewów, zarówno w krajobrazie otwartym, a szczególnie w zabudowanym, powoduje szkodliwe działania wiatrów osuszających, bądź zwiewających wierzchnią warstwę żyznej gleby. W tych więc warunkach, pogłębionych ostatnio katastrofalnym spadkiem zalesień i zadrzewień wskutek działań wojennych, krajobraz nabiera charakteru stepowego. Szczególnie jest to groźne w terenach lekkich gleb, które w naszych warunkach są ilościowo przeważające.

W Europie Zachodniej, zwłaszcza we Francji i Niemczech, dawno już oceniono nieprzeciętne walory zadrzewień i zieleni dla życia i rozwoju osiedli ludzkich. To też ustawy, bądź przepisy budowlane, normujące kwestię rozbudowy i zabudowy, przewidują ściśle normy zadrzewień i zieleni, oraz miejsca i sposoby ich zakładania.

U nas dopiero w ostatnich czasach wydano instrukcję o zadrzewianiu dróg publicznych, oraz ustawę o ogródkach działkowych. Co do zadrzewiania miast i wsi, jak również wielu innych zadrzewień Główny Urząd Planowania Przestrzennego opracowuje obecnie projekty ustaw, oraz wytyczne dla tej pracy, pomyślane w skali krajowego planowania przestrzennego, jak również w skali planowania województw i powiatów. W niedalekiej zatem przyszłości, plany i projekty zadrzewiania miast i wsi będą stopniowo realizowane. Niemniej jednak nic nie stoi na przeszkodzie, aby zwią-

ki samorządowe, rady narodowe, czy organizacje społeczne rozpoczęły już dziś pracę w tym kierunku, nie czekając na ustawy i rozporządzenia, jakie zostaną wydane. Tylko bowiem my sami, poprzez pracę zbiorową i zorganizowaną, możemy szybko i radykalnie zmienić dotychczasowe oblicze miast, miasteczek i wsi.

W obecnym stanie rzeczy, wobec braku dokładnych danych, co do stanu i potrzeb na odcinku zadrzewiania miast i wsi, trudno ustalić ściśle cyfry potrzebnych drzew i krzewów. Jednakże biorąc za podstawę dane Ministerstwa Komunikacji dotyczące potrzeb w zakresie zadrzewiania dróg kołowych, będzie można zorientować się w tym zagadnieniu chociażby w przybliżeniu. Otóż dla zadrzewiania przeszło 50 000 km. dróg z twardą nawierzchnią, oraz dla przebudowy lub uzupełnienia starych zadrzewień potrzeba około 250 000.000 drzew i krzewów. Jeżeli więc do tej sumy dodamy drogi gruntowe, oraz nieomal wszystkie miasta i wsie, wymagające zadrzewienia, to niewątpliwie otrzymamy cyfrę jednego miliarda drzew i krzewów potrzebnych w Polsce na zadrzewienie.

W tych więc warunkach, omówione zagadnienie nie może być dla nas obojętne. Nie jest rzeczą bez znaczenia, gdzie, jak i co będziemy sadzić. A wreszcie, kto będzie wykonywał tę wielką pracę. Nie ulega żadnej wątpliwości, że pod tym względem jest wiele do zrobienia, jak również do odrobienia i naprawienia błędów z lat ubiegłych. W każdym razie musimy pamiętać, że w tej pracy, straconych lat w przyroście masy zielonej i drzewnej nie da się przyśpieszyć, a tym bardziej odrobić za żadną cenę. I to właśnie jest najistotniejszą miarą wielkości i znaczenia zadrzewień publicznych.

Jak z powyższych rozważań wynika, formowanie przestrzeni i roślinności wymaga tego, co jest samo przez się zrozumiałe dla ludzi miłujących przyrodę, to jest ochronnego utrzymania istniejącego drzewostanu i jego umiejętnego wyzyskania dla celów użytkowych. Dlatego też szczególną uwagę należy zwrócić na stare,

bądź zabytkowe drzewa, których niczym zastąpić się nie da, ani też za żadną cenę kupić. I dlatego wszystko, co tylko można wydobyć z danej okolicy, powinno być wykorzystane przez drogowców i wykończone sztuką architektoniczną - ogrodniczą. Należy przy tym zawsze pamiętać, że najważniejszą jest roślinność istniejąca, toteż przede wszystkim należy wzmocnić lub uzupełnić rosnące drzewa i krzewy. Takie ujęcie sprawy wymaga od kierownictwa robót drogowych, by utrzymać rosnący drzewostan, chroniono go przy wszystkich robotach, zaś od techników ogrodników należy żądać, by nowe zadrzewienia powiązane zostały z motywami danej okolicy, z istniejącym starodrzewiem i by nie tworzyły wzdłuż dróg rażących i oderwanych od całości fragmentów. Takie zadrzewienia będą naturalne i piękne, a zarazem najbardziej oszczędne.

W okolicach pozbawionych lasów, zwłaszcza uprzemysłowionych, nowym zadrzewieniom przypada przodująca rola. Tutaj też projektodawca ma łatwiejsze zadanie, zarówno przy planowaniu jak i budowie. Nowe zadrzewienia mogą w radykalny sposób zmienić krajobraz, nadać mu pożądany charakter, scharmonizować sytuacyjnie z terenem. O ile przy drogach są możliwości wywłaszczenia większych pasów przydrożnych, nie należy żałować pieniędzy na ten cel. Daje to bowiem duże możliwości rozwinięcia pasów zieleni; jest to szczególnie ważne na odcinkach, w których drogi biegną po wyżynie. Niezależnie od wspomnianych pasów, na różnych resztkach gruntów, leżących niekiedy bezużytecznie

poza pasami przydrożnymi, można zaprojektować większe skupiska drzew i krzewów, które z dalszej perspektywy dadzą miarę i cel dla oka, a całość ożywi i jeszcze bardziej związa drogę z krajobrazem. Szersze pasy przydrożne mogą być także wykorzystane w tym celu, aby przez wysunięcie szerokiej płaszczyny zielonej odsunąć zadrzewienia od korony drogi jak najbardziej, a przez to samo usytuować je bardziej przestronnie.

W wielu wypadkach nie można zaniedbywać dodatkowych zabiegów, ażeby zadrzewieniom w czysto stepowym krajobrazie zapewnić pożądane wrażenia wzrokowe i stworzyć mocniejsze akcenty architektoniczne. Oprócz wykupienia różnych resztek gruntów, należy zawsze pamiętać o zarezerwowaniu obustronnych pasów tam wszędzie, gdzie powstają zaskpy śnieżne, lub piaskowe, a to w celu założenia żywopłotów ochronnych. Na takich pasach, niezależnie od żywopłotów, wskazane są również zadrzewienia grupowe. Projektując większe, lub mniejsze skupiska drzew i krzewów, czy wreszcie pojedyncze drzewa, odsuwa się je możliwie jak najdalej od korony drogi, a tylko miejscami przybliża dla ożywienia krajobrazu drogowego.

Zadrzewienia rzędowe, a więc alejowe, stanowią zbyt mocne akcenty w krajobrazie, widoczne z daleka i bardzo monumentalne w swojej budowie. Dlatego też stosowanie ich przy drogach wymaga dużej ostrożności.

Rady narodowe i wszystkie organa samorządu terytorialnego winny dbać o stan zadrzewienia swojego terenu i powiększać go w miarę możliwości.

Z doświadczeń działacza terenowego

Historia jednej inspekcji

Fakt opisany poniżej, jakkolwiek w istocie drobny, wskazuje ile zła może wyrządzić zgrana kumoterska paczka, gdy się jej da prawo decydowania o pewnych sprawach.

Fakt ten jest jednocześnie sygnałem wzywającym do zwrócenia baczniejszej niż dotąd uwagi na skład społeczny terenowych rad narodowych, do których w wielu miejscowościach wkradły się elementy wrogie państwu ludowemu.

Gminna Rada Narodowa Mogilno - Zachód w powiecie Mogilno, województwa poznańskiego, większością 15 głosów przeciw 1, zatwierdziła uchwalony uprzednio jednomyślnie przez Prezydium Rady wniosek w sprawie sprzedaży części gruntu przyszkolnego miejscowemu bogaczowi.

Transakcja, jak na dzisiejsze czasy co najmniej niezwykła: z jednej strony klient — posiadacz 35 ha ziemi, 9 krów, 4 koni i wszelkiego inwentarza, z drugiej sprzedawca — Gminna Rada Narodowa, zespół ludzi powołany do obrony interesów publicznych i mający się cieszyć zaufaniem miejscowego społeczeństwa. Ten fakt kupna - sprzedaży został następnie zatwierdzony przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i przez Starostę Powiatowego. Transakcja doszła niewątpliwie do skutku i Sobieralski powiększyłby swój majątek o tanio nabyty ogródek przyszkolny, gdyby nie interwencja Związku Nauczycielstwa Polskiego, który zaalarmowany przez kierownika szkoły w Pralinku, zwrócił się do Kancelarii Rady Państwa z prośbą „o zba-

danie sprawy i spowodowanie, by ta niesłychana w Polskę Ludową uchwała nie została zrealizowana”.

Już z góry można było przypuszczać, że podobną uchwałę podjąć mogli bądź ludzie nie rozumiejący jej antyludowego charakteru, bądź też świadomie i celowo wypaczający zasadniczą linię polityki Polski demokratycznej.

Inspekcja zarządzona przez Kancelarię Rady Państwa potwierdziła te przypuszczenia. Skład społeczny Gminnej Rady Narodowej w Mogilnie - Zachód przedstawia się następująco:

na 18 radnych mamy 10 (a więc większość) posiadaczy od 10 do 35 ha ziemi, 1 chłopą średniorolnego, 2 rzemieślników, 1 kolejarza, 1 nauczyciela i 3 robotników folwarcznych. Polityczny obraz Rady to 8 peperowców (3 robotników folwarcznych, stolarz, krawiec, kolejarz i 2 rolników posiadaczy 12 i 14 ha ziemi) i 10 członków Stronnictwa Ludowego. Mimo pozytywnego z pozorów oblicza politycznego rady, jej skład społeczny stwarzał warunki dla podjęcia uchwały o sprzedaży ziemi. Bo jasną jest rzeczą, że bogaci chłopci solidaryzowali się z Sobieralskim, że wzięli stronę swego klasowego kompana. A pozostali radni to dwaj rzemieślnicy z racji swego zawodu niewątpliwie często uzależnieni od bogatego klienta; z 3 robotników folwarcznych dwaj pracują na probostwie i, jak wynika z ich postępowania, wciąż jeszcze znajdują się pod wpływem agitacji księdza — wiernego sojusznika bogaczy; kolejarz — widać chyba jeszcze wyrobiony politycznie i wreszcie nauczy-

ciel, który nie umiał się przeciwstawić niesłusznym głosom większości. Tak więc pozostał jeden tylko Jan Hałas — robotnik folwarczny, członek PPR, który zdrowym instynktem klasowym wyczuł charakter wniosku i konsekwentnie przeciwstawił się większości, głosując sam jeden przeciw uchwale.

Na zakończenie jeszcze jeden ciekawy szczegół. W czasie posiedzenia Prezydium i na plenum rady obecny był miejscowy wójt Wincenty Kubski — zięć amatora szkolnej ziemi Sobieralskiego. Niewątpliwie fakt powinowactwa wójta z klientem z jednej strony, a jego obecność na posiedzeniu — z drugiej, nie pozostały bez wpływu na decyzję rady.

Decyzję gminną zatwierdziło również Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. I ta decyzja, biorąca stronę Sobieralskiego, nie była przypadkiem, bo w skład prezydium wchodzi: jeden handlowiec, jeden aptekarz, jeden synalek rozparcelowanego obszarnika na 100 ha, jeden urzędnik i jeden tylko rolnik na 1 ha. — A na dodatek na czele komisji kontroli społecznej stoi znany nam już wójt Kubski.

O czym świadczy, czego nas uczy sprawa mogileńska?

Świadczy ona przede wszystkim o braku kontroli gminnych rad narodowych przez radę powiatową i rad powiatowych przez wojewódzką. Sprawa ta świadczy dalej o braku powiązań między radami wyższych stopni a niższymi. Świadczy ona o zbyt małej opiece rad hierarchicznie wyższych nad niższymi. Bo przy dobrym powiązaniu, przy stałej inspekcji, przy należytej opiece sprawa Sobieralskiego zostałaby niewątpliwie ujawniona przed poruszeniem jej przez Z. N. P., przed zarządzeniem inspekcji aż przez Kancelarię Rady Państwa. Zostałaby ujawniona i zbadana zgodnie z zadaniami rad w ich własnym zakresie i niewątpliwie niejednego radnego zdołano by na czas przekonać o aspołecznym charakterze wniosku.

Z życia samorządu

SZARWARK W GMINIE POMIECHOWO I JEGO OSIĄGNIĘCIA

W zakresie inwestycji budowlanych i drogowych gminy wiejskie i miasta niewydzielone rozporządzają olbrzymimi nakładami w robociznie ze świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne.

Zarządy gimne, wykorzystując należycie robociznę ze świadczeń w naturze, mogą, nawet przy skromnych nakładach pieniężnych, wykonać wiele pożytecznych w odbudowie kraju inwestycji.

Jako przykład niech służy wykonanie robocizną ze świadczeń w naturze w Gminie Pomiechowo, powiatu warszawskiego, następujących robót:

1) Gmina Pomiechowo kupiła za 15.000 zł. rozbity podczas wojny dom murywany. W m-cu styczniu r. przystąpiono przy użyciu robocizny szarwarkowej do rozbioru domu. Do dnia 1.7.1948 r. wybrano z gruzów i oczyszczono 59.000 sztuk cegły całej, 39.000 sztuk cegły uszkodzonej, wydobyto gruzu betonowego i z cegły 80 m³, blachy żelaznej użytkowej 354 m² i inne materiały żelazne i drewniane. Wydobyte materiały przewieziono na plac projektowanej budowy domu gminnego, odległy od miejsca rozbioru o 1 klm. Do wykonania tej robocizny użyto 647 dniówek robocizny pieszej i 226

Sprawa mogileńska świadczy następnie zbyt słabym powiązaniu radnych z partiami politycznymi, które ich na to stanowisko wysunęły. Stały kontakt z lokalną organizacją partyjną i zasięganie rady w kwestiach budzących wątpliwości uchroniłyby niedoświadczonych, a uczciwych radnych przed niejednym błędem, pozwoliłyby im na czas zrozumieć aspołeczny i antyludowy sens tego czy innego na pozór niewinnego wniosku.

Jakie wnioski płyną z tej sprawy dla działaczy i funkcjonariuszy terenowych rad narodowych?

A więc przede wszystkim trzeba wzmocnić opiekę, kontrolę i inspekcję.

Trzeba zwracać uwagę nie tylko na polityczny, ale w pierwszym rzędzie na społeczny skład rady (bo i do demokratycznych partii politycznych zdołali się wciśnąć ludzie obcy czy wrodzy).

Trzeba ujawniać zakapturzonych wrogów i domagać się wyeliminowania ich z życia społecznego, a jednocześnie otaczać opieką i służyć radą radnym demokratom — członkom partii i bezpartyjnym.

Trzeba starać się poznać rodzinne, sąsiedzkie — jednym słowem kumoterskie powiązania między działaczami rady a miejscowymi bogaczami.

Trzeba wreszcie — i to najważniejsze — pamiętać przy każdej sprawie dużej i małej, doniosłej i błażej, że rada narodowa jest organem władzy ludowej, że służy obronie interesów ludzi pracy, że od jej składu społecznego zależy i styl i celowość jej działania.

Dokładna analiza składu społecznego i wyciągnięcie właściwych konsekwencji ze stwierdzonego stanu to jedno z najistotniejszych zadań działaczy terenowych na bieżącą chwilę.

A. B.

dniówek robocizny konnej. Wartość materiałów loco plac budowy wynosi zł. 600.000.—

Przy tych pracach nie poniesiono żadnych wydatków pieniężnych.

2) Zalasowano bez kosztów pieniężnych 11.000 kg. wapna.

3) Wybudowano nowy mostek betonowy na jednej z dróg gminnych. Złożono pod mostkiem przepust betonowy o śr. 117 cm. na długości mostku 6 mtr., wykonano boczne mury betonowe przy zużyciu 1.600 kg cementu, na jezdni mostku ułożono bruk. Materiały i robocizna fachowa kosztowały zł. 16.284. Robocizny szarwarkowej użyto 40 dniówek robocizny pieszej i 20 dniówek robocizny konnej.

Oczywiście nie można budować bez gotówki. Muszą znaleźć się fundusze na materiały i robociznę fachową. Można jednak z powyższych cyfr wyciągnąć wniosek, że inwestycje gminne mogą być wykonane najmniej o 30% niżej kosztorysu i dlatego powinny znaleźć szeroki oddźwięk w Państwowym Planie Inwestycyjnym.

POWIAT GOSTYNIŃSKI W ODBUDOWIE STOLICY

W dniu 31 sierpnia 1948 r. Powiatowa Rada Narodowa w Gostyninie podjęła uchwałę w przedmiocie norm powszechnych świadczeń na SFOS obejmując tą

uchwałą cały świat pracy, handel, przemysł, rzemiosło oraz rolnictwo.

Nadto obecni radni postanowili przekazać należne diety za posiedzenie w wysokości 12.000.— zł. na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy.

W dniu 1.9.1948 r. Powiatowy Komitet Ob. Odbud. m.st. Warszawy w Gostyninie rozpoczął „akcję wrzesniową“ tak pięknym darem Powiatowej Rady Narodowej.

Zamykając miesiąc wrzesień 1948 r. Powiatowy Komitet osiągnął z samych imprez ogólną sumę zł. 697.601. Do obecnej chwili w m-cu października wpłynęło 360.068.— zł.

Ogólnie od początku roku bież. wpłynęła łączna suma zł. 2.670.755.— tj. 89% ogólnego planu rocznego. Podkreślić należy, że społeczeństwo powiatu gostynińskiego nie należy do zamożnych.

Wyróżnić należy w wydajnej pracy na rzecz SFOS-u: M. Kom. Ob. Odb. m. st. Warszawy w Gostyninie, który osiągnął 111.3% og. rocz. planu. Zarząd Gminy i Gm. Kom. Ob. Odb. m. st. W-wy gm. Lucień, które osiągnęły 100% og. rocz. planu (gmina, która należy do najbiedniejszych w powiecie) oraz Zarząd Gminy i Gm. Kom. Ob. Odb. m. st. Warszawy Rataje, które osiągnęły w m-cu wrześniu br. największą kwotę opłat, bo aż 127.284.— zł. (od rolników na listy 79.158 i z imprez 48.126). Ponadto Gminna Rada Narodowa gm. Rataje podjęła następującej treści uchwałę:

1) z otrzymanych za dzisiejsze posiedzenie diet, całość wzgl. część, zależnie od zamożności, wpłacić na odbudowę Warszawy.

2) wszyscy członkowie Rady i Zarząd Gminny wezmą udział w jednym dniu pracy przy odgruzowaniu Warszawy. Termin ustalony będzie przez Prezydium Rady.

Jednocześnie postanowiono wezwać wszystkie rady narodowe na terenie powiatu gostynińskiego do pójsca śladem tutejszej Rady, by wszyscy członkowie rad z terenu powiatu w jednym umówionym dniu wyjechali do pracy nad odgruzowaniem Warszawy.

BIBLIOTEKA W KAŻDEJ GMINIE WOJ. GDAŃSKIEGO

Gdańska Wojewódzka Rada Narodowa za przykładem woj. kieleckiego podjęła inicjatywę tworzenia bibliotek dla gmin. Komisja ośw. Woj. R. N. wraz z wydziałem samorząd. przeprowadziły wspólnie akcję, której wynikiem jest dziś zaopatrzenie 130 gmin woj. gdańskiego w komplety, składające się ze 100 książek skatalogowanych i dostarczonych w specjalnych szafkach zamykanych na klucz. Przed 15 grudnia wszystkie gminy otrzymają następne, stuksiążkowe komplety, a 58 gmin dostanie ponadto po 500 książek od Ministerstwa Oświaty. Księgozbiory te stają się zaczątkiem stałych bibliotek gminnych, które w przyszłości (może niedalekiej) wysyłać będą stale zmieniane komplety książek do gromad.

Akcja została zorganizowana „z głową“. Przed wysłaniem książek do gmin przeszkolono na 6-cio dniowych kursach kandydatów na bibliotekarzy. Kursy odbywały się w październiku w 3 turnusach. Każdy kurs objął 49 godzin wykładów, w tym 45 godzin wykładów fachowych i 4 godziny wykładów społeczno - politycznych. Kursy te, z których wyszło 127 kierowników bibliotek gminnych, były uwzględnione w ogólnym planie Ministerstwa Oświaty. Kandydatów wysuwała

gminna rada narodowa wraz z inspektorem szkolnym. Po skończeniu kursów nowi bibliotekarze wrócili na wieś, aby natychmiast udostępnić ludności księgozbiory.

I tu zaczyna się psuć pięknie zaplanowana akcja. Okazało się, że w wielu gminach inspektoraty szkolne nie wzięły w ogóle pod uwagę kandydatów gminnych rad narodowych, wysuwając z reguły kierowników szkół. Nauczycielstwo, obciążone pracą traktuje b. często prowadzenie biblioteki wyłącznie jako dodatkowy ciężar i dodatkowy zarobek. Przy takim nastawieniu wyszkoleny na kursach bibliotecznych nauczyciel ucieka od tej pracy przy lada okazji, wobec czego, urywa się ciągłość pracy i szkoda pieniędzy na szkolenie.

Elementem najwłaściwszym, najbardziej związanym z gminą są pracownicy samorządowi, których przeszkolono niestety tylko około 40 proc.

Jaskrawą ilustracją tego stanu jest gmina Żukowo i gmina Banino w pow. kartuskim. Komplety biblioteczne stoją w lokalu gminy zamknięte, przeszkolony na kursie nauczyciel nie udostępnił ich do 20 listopada r. b. podczas gdy urzędniczka Zarządu Gminy Żukowo przeszkolona na 3-dniowych kursach bibliotecznych „Czytelnika“ wydaje książki z nadesłanych przez „Czytelnika“ kompletów. Dlaczego nie wysłano tej urzędniczki, mającej już pewną wprawę, na kurs bibliotekarski? Ta sama sytuacja jest w gminie Banino. Nauczyciel, biblioteki nie otworzył, mieszka zresztą o 2 km od lokalu gminy, a urzędniczka gminy, która wydaje książki nadsyłane przez bibliotekę powiatową nie była skierowana na kurs i nie ma możliwości wydawania książek stojących przed nią w zamkniętej szafie. Współpraca z inspektoratem szkolnym nie oznacza oddania absolutnego prawa decyzji w ręce inspektoratu.

Mamy nadzieję, że niedokładności psujące pięknie przeprowadzoną akcję zostaną usunięte, a gminne rady narodowe nie będą czekały na kontrolę z województwa, lecz tam, gdzie nauczyciel nie wywiązuje się z obowiązku powezmą uchwały o zmianie kierownictwa biblioteki. Biblioteki muszą być udostępnione ludziom, nie można tej pracy traktować jako dodatkowego ciężaru czy zarobku, książka trafiła na wieś po to, żeby ją czytano.

Jednocześnie przypominamy zarządom gmin i gminnym radom narodowym o dostarczaniu lokalów na biblioteki i zapytujemy przy okazji gminę Chwaszczyno (pow. wejherowski) czy o tym pomyślała.

39 MIESZKAŃ W GDYNI NA DZIEŃ 15 GRUDNIA

W roczystym dniu 15 grudnia, to jest w dniu zjednoczenia obu partii robotniczych, Miejska Rada Narodowa w Gdyni odda 39 mieszkań w murowanych barakach, odbudowanych z kredytów przyznanych na polepszenie komunalnych warunków bytu klasy robotniczej.

Mieszkania te są przydzielone przez Miejską Radę Narodową. Przydziału dokonano z dużym namysłem i starannością, uwzględniając metraż mieszkania i liczebność rodzin przyszłych lokatorów.

Ci, którzy otrzymają przydział mieszkania będą musieli sami je wykończyć, a suma zaoszczędzona na wykończeniu przeznaczona zostanie na dalsze remonty.

Termin odbudowy został przyspieszony o przeszło 2 tygodnie.

SZKOŁY W PAŁACACH I SZKOŁY W BARAKACH

Stary pałac Sobieskiego w pięknym wielkim parku znajduje się na przedmieściu Gdyni. Po dłuższym namyśle oddano pałac dla szkoły podstawowej Nr. 20. Szkoła ta, im. Prezydenta Bieruta, gromadzi dzieci przeważnie robotnicze, najbiedniejsze i zaniedbane. Mimo że w zabytkowych salach odbywają się przez pół dnia lekcje mimo, że w starych sklepionych podziemiach urządzono salę gimnastyczną, mimo, że tłum dzieci biega po pięknych przedsiódkach i korytarzach, ani jeden kominek nie jest uszkodzony, ani jedna płaskorzeźba nie jest porysowana, a pięknie utrzymana, jasna podłoga jest podłogą prawdziwie pałacową. Dzieci dumne są ze swojej szkoły i dbają o historyczny budynek, o stary ogród, w którym drzewa sadił podobno król Sobieski.

Wielką zasługą szkoły i jej kierownictwa jest ten stosunek dzieci do swojej szkoły, który wskazuje jak łatwo można zaszczyć robotniczemu dziecku kulturę codziennego, szkolnego życia. Dzieci te mieszkają jeszcze w złych i ciężkich warunkach, ale uczą się już w warunkach dobrych.

Inne przedmieście Gdyni — Grabówek — otrzyma w roku 1950 wspianą 11-letnią szkołę - pomnik. Ta najpiękniejsza w Polsce szkoła, wyposażona w najnowsze urządzenia, boiska, sale i laboratoria budowana jest przy wydatnej pomocy społeczeństwa, tak finansowej jak i szarwarkowej, w dzielnicy robotniczej, którą przed wojną nazywano Meksyk. Była to dzielnica nędzy, krzywdzona i zaniedbana, obecnie otrzymuje pomnik — wspianą szkołę.

Nie należy jednak przesadzać w budowaniu szkół-pałaców. Gdynia rozumie, że ma za dużo dzieci i za mało środków na to i dlatego dla 4 szkół wyremontowano baraki. Dzieci nie mają tam luksusu, lecz klasy są dość obszerne, oszklone i ogrzane, a długie korytarze służą zamiast sal rekreacyjnych. W jednej ze szkół w baraku znajduje się przychodnia dentystyczna, obsługująca dzieci z kilku szkół.

Niestety jeszcze nie dla wszystkich dzieci starcza porządných pomieszczeń szkolnych. Miejska Rada Narodowa Zarząd Miejski myślą o tym. Nie od razu jednak Gdynię zbudowano.

**SPRAWA REPOLONIZACJI NA POSIEDZENIU
WOJ. R. N. W KATOWICACH**

Na jednym z ostatnich plenarnych posiedzeń Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach omawiano zagadnienie repolonizacji.

Uniwersytety Ludowe, działające na terenie Ziemi Odzyskanych, na obszarze wojew. śląsko-dąbrowskiego spełniają doniosłą rolę w dziele repolonizacji.

Ponadto kursy repolonizacyjne kształcą ludność autochtoniczną w wieku pozaszkolnym w zakresie języka polskiego i nauki o Polsce współczesnej.

W 1947/48 zorganizowano 479 bezpłatnych kursów repolonizacyjnych z ogólną liczbą 23.990 słuchaczy.

**180.000 OSÓB Z WOJ. ŚLĄSKO-DĄBROWSKIEGO
ZWIEDZIŁO WZO**

Wojewódzka Rada Narodowa w Katowicach przy udziale Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego Wystawy Ziemi Odzyskanych spopularyzowała W. Z. O. na

licznych zebraniach, a ponadto w terenie przy pomocy rad narodowych oraz za pośrednictwem prasy.

Z województwa śląsko-dąbrowskiego Wystawę Ziemi Odzyskanych zwiedziło około 180 tysięcy osób.

**BADANIE WNIOSKÓW O DOTACJE
Z SAMORZĄDOWEGO FUNDUSZU
WYRÓWNAWCZEGO**

Prezydium Olsztyńskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej postanowiło, iż wnioski w przedmiocie dotacyj z Samorządowego Funduszu Wyrównawczego przed ich zatwierdzeniem winny być w miarę potrzeby badane w terenie przez któregoś z członków Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Uchwałę tę powzięto na skutek stwierdzenia, iż praktyka w tym kierunku dała należyte rezultaty.

UCHWAŁA, KTÓRA NIE JEST FRAZESEM

Celem upamiętnienia 31 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, Gdańska Wojewódzka Rada Narodowa na plenarnym posiedzeniu w dniu 5. XI. 48 r. postanowiła ufundować przy bibliotekach gminnych zbiory książek z radzieckiej literatury naukowej, społecznej i politycznej w ogólnej ilości 1.000 książek.

**KOMISJA KONTROLI SPOŁECZNEJ W RADOMIU
W WALCE Z MARNOTRAWSTWEM**

Komisja kontroli społecznej przy M. R. N. w Radomiu przeprowadziła kontrolę przetwórci owocowo-warzywniczej w Radomiu, gdzie stwierdziła wadliwą gospodarkę i marnotrawstwo produktów spożywczych.

Członkowie komisji, badając kartotekę towarową, natrafili między innymi na odpisy około 13.000 kg ogórków kiszonych, które uległy zepsuciu.

Komisja zaalarmowała o powyższym właściwe władze i w rezultacie tego, po przeprowadzeniu ścisłego dochodzenia, ustalono, że istotnie dzięki niewłaściwej gospodarce Skarb Państwa został narażony na straty.

Winni zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

W ten sposób komisja kontroli przyczyniła się do naprawy stosunków gospodarczych w przetwórci.

**NIEOBECNOŚĆ NA POSIEDZENIACH PLENARNYCH
— ZANIEDBYWANIEM OBOWIĄZKÓW RADNEGO**

Prezydium Dolnośląskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej obliczyło, jak poszczególni członkowie tej Rady wywiązują się ze swoich obowiązków odnośnie uczestniczenia w posiedzeniach plenarnych.

W przeciągu 3 pierwszych kwartałów 1948 r. odbyło się 7 plenarnych posiedzeń. Są tacy radni, którzy nie byli na 2 lub 3 posiedzeniach.

Są i tacy, którzy nie pokazali się na 5 lub 6 posiedzeniach.

Oto ich nazwiska:

Na 6 posiedzeniach byli nieobecni:

Ob. Ob. Stanisław Buczyński, Stanisław Kulczyński i Kazimierz Majewski.

Na 5 posiedzeniach byli nieobecni:

Ob. Ob. Feliks Bursa, Jakub Egit, Franciszek Jankowski, Jan Futkowski.

Komu przynoszą korzyść tacy członkowie rad narodowych?

Porady prawne pod red. dr Jerzego Starościaka

Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych oraz za urlop

W związku z zapytaniem w sprawie wysokości wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz za okres urlopu pożądanym jest omówienie tego zagadnienia w świetle obowiązujących przepisów.

Zgodnie z art. 16 ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. Nr. 94/33, poz. 734) znowelizowanej dekretem z dnia 16 maja 1945 r. (Dz. U. Nr. 21/45 poz. 117) praca w godzinach nadliczbowych ma być wynagradzana **co najmniej 50% dodatkiem do płacy normalnej**. Za godziny nadliczbowe ponad 2 godziny dziennie oraz za pracę w godzinach nadliczbowych, przypadających na noc lub w niedzielę i święta, dodatek ten ma wynosić **co najmniej 100%**.

Z brzmienia powyższego przepisu ustawy wynika, iż umowa stron może przewidzieć wyższe wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, **obniżenie natomiast wynagrodzenia jest ustawowo zabronione i zagrożone sankcją karną** pozbawienia wolności do 3 miesięcy na podstawie art. 18 tejże ustawy.

Ponadto podkreślić należy iż zarówno Rozp. Prez. Rzeczp. z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. Nr. 35/28 poz. 323) w art. 1, jak i Rozp. Prez. Rzeczp. z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników (Dz. U. Nr. 35/28 poz. 324) w art. 63 zawierają przepis, stanowiący, iż wszelkie postanowienia umów, regulujące warunki pracy mniej korzystnie, aniżeli powołane rozporządzenia, **są nieważne i ulegają z mocy samego prawa zastąpieniu przez odnośne postanowienia wymienionych rozporządzeń**.

Z zestawienia tego przepisu z powołanym art. 18 ustawy o czasie pracy wynika, iż wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych **nie może być niższe od ustawowo przewidzianego**, a umowy sprzeczne z obowiązującymi przepisami w tym przedmiocie **są nieważne z mocy samego prawa**.

Stanowisko powyższe zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniach Nr. Nr.: S. N. I. C. 1154/30, OSP. 18/31

Orzecznictwo Sądu Najwyższego również ustaliło, iż zapłata za godziny nadliczbowe **może nastąpić w innej formie**, niż przewiduje art. 16 ustawy o czasie pracy np. w formie 13-ej pensji lub ryczałtu, **byle w sumie zapłata nie była niższa od wynagrodzenia należnego na zasadzie powołanego przepisu**.

Ponadto w umowach przewidujących ryczałtowe wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, **winno być uwidocznione ile pracownik pobiera za zwykłą ośmiogodzinną pracę, a ile za godzinę nadliczbową**. (S. N. I. C. 2594/30, OSP. 448/31, S. N. I. C. 730/32, Z. U. 256/32).

Odnosnie wynagrodzenia za okres urlopu, należy wyjaśnić, iż zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 16 maja 1922 r. o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu (Dz. U. Nr. 94/33 poz. 735), urlopowany otrzymuje za czas urlopu wynagrodzenie **takie jakle otrzymałby, gdyby w tym czasie pracował**.

Ponadto § 26 Rozp. Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 11 czerwca 1923 r. o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu (Dz. U. Nr. 62/23 poz. 464) zawiera przepis interpretacyjny wyjaśniający, iż za normalne pobory, które pracownik otrzymuje za cały czas urlopu uważa się przy płacy od

godziny lub na dniówkę pracę w wysokości, odpowiadającej jego normalnemu dziennej zarobkowi, jakoby mu przypadł, gdyby w tym czasie pracował.

W myśl zaś § 28 tegoż Rozporządzenia przy systemie płac akordowych, premialnych (nie związanych z płacą dniówkową), płace za czas urlopu określa się na podstawie **przeciętnego** zarobku pracownika z ostatnich 3 miesięcy, bezpośrednio poprzedzających urlop.

Z wyluszczonego wynika, iż wynagrodzenie za czas urlopu winno wynosić sumę, jaką otrzymałby pracownik, gdyby faktycznie w tym okresie pracował. Jeżeli z przebiegu pracy wynika, iż pracownik **systematycznie ma określoną ilość godzin nadliczbowych, to wynagrodzenie za czas urlopu winno obejmować również należność za pracę w godzinach nadliczbowych**.

Jeżeli codzienna ilość godzin nadliczbowych nie jest stała, to za podstawę obliczenia wynagrodzenia za urlop należy wziąć **przeciętny zarobek pracownika z ostatnich trzech miesięcy**.

P. Segalewicz

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Suchaniu zapytuje:

Czy jest celowe wprowadzenie w mieście publicznej gospodarki lokalowej, oraz utworzenie Zarządu Nieruchomości Miejskich?

Odpowiedź:

1) Uchwała Miejskiej Rady Narodowej może być jedynie wnioskiem do wprowadzenia publicznej gospodarki lokalowej, ponieważ miarodajną w tej sprawie, w myśl art. 2 p. 2 dekretu z dnia 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu (Dz. U.R.P. Nr 4 poz. 27 z 1946 r.) jest uchwała Rady Ministrów, która w trybie rozporządzenia może wprowadzić publiczną gospodarkę lokalami w odpowiednim mieście lub w gminie wiejskiej.

Sprawa celowości wprowadzenia publicznej gospodarki lokalami w Suchaniu zależy od tamtejszych warunków faktycznych.

Nadmienia się, że na zasadzie art. 19 wspomnianego dekretu w miastach i osiedlach, gdzie nie została wprowadzona publiczna gospodarka lokalami mogą wiejskie (gminne) rady narodowe z własnej inicjatywy wprowadzić w drodze uchwały publicznie ogłoszonej publiczną kontrolę najmu lokali mieszkalnych.

Zgodnie z art. 20 dekretu wprowadzenie kontroli najmu uprawnia władze kwaterek w szczególności do przydzielania wolnych lokali na wniosek osób zainteresowanych oraz do regulowania wielkości pomieszczeń zgodnie z przepisami kwaterekowymi.

2) Odnosnie sprawy powołania „Zarządu Nieruchomości Miejskich”, zagadnienie to nie ma istotnego związku z kwestią wprowadzenia publicznej gospodarki lokalami. Zostało ono unormowane w art. 17 dekretu z dnia 28.VII.1948 r. o najmie lokali (Dz. U.R.P. Nr 31 poz. 259).

Przepis ten przewiduje, że dla zarządu nieruchomości mieszkalnych stanowiących własność związków samorządu terytorialnego lub przekazanych mu w zarząd z reguły tworzy się przedsiębiorstwa samorządowe o własnych budżetach, ustalonych, w myśl odrębnych przepisów.

J. B. Żakiewicz

Gminne rady narodowe w Grabowie i Trzebieszowie zwracają się o wyjaśnienie, jak postąpić w wypadku, gdy jedna z miejscowych władz gminnych żąda wyznaczenia na jej potrzeby stałej „stójki podwodowej“ oraz zapytują, czy świadczenia podwodowe są płatne, czy bezpłatne.

Odpowiedź: Obowiązek stójki gminnej nie istnieje. Wszystkie podwoły są płatne. Podwoły opłaca ten, kto z podwoły korzysta.

Obowiązek tak zwanej „stójki gminnej“ dla terenów b. Królestwa Polskiego opierał się o postanowienia władz carskich z lat 1866 i 1871 dla zaboru zaś austriackiego na patentach cesarskich z 1784 r. i 1817. Wszystkie te akty prawne w roku 1948 nie mogą być uznane za obowiązujące, a co zatem idzie obowiązek „stójki“, jako pozbawiony podstaw prawnych, nie może być traktowany jako istniejący. Nieobowiązywanie tych przepisów potwierdza fakt wydania w sprawach, które tymi aktami były regulowane, przepisów polskich. Zgodnie z obowiązującym prawem polskim korzystanie z podwół jest dopuszczalne jedynie w następujących wypadkach:

- Grupa A** 1) dla budowy i utrzymania dróg publicznych (rozp. Prez. R.P. z 20.X.1921 D.U.R.P. poz. 846)
2) w wypadkach powszechnego obowiązku szarwarowego (ustawa z 26.III.1935 — D.U.R.P. poz. 204)
3) w wypadkach zagrożenia powodzią (ustawa wodna — D.U.P.R 1928 poz. 574)

Grupa B 1) na rzecz wojska — na zasadzie rozp. Prezydenta R. P. z dn. 12.XI 1927 (D. U. R. P. 1927 poz. 887) — rozp. wykonawcze D. U. R. P. 1929 poz. 613 i 1937 poz. 31. Prawo żądania takich podwół stosownie do art. 8 tego rozporządzenia mają władze wojskowe, upoważnione do tego bezpośrednio przez Ministra Obrony Narodowej.

- 2) w wypadku ogłoszenia mobilizacji, wybuchu wojny lub w wypadku wprowadzenia uchwałą Rady Ministrów obowiązku świadczeń ze względu na interesy obrony kraju (Rozp. Prezydenta R. P. — D.U.R.P. 1939 poz. 354)

We wszystkich innych wypadkach przewóz pracowników i rzeczy instytucji państwowych i publicznych odbywa się na zasadzie dobrowolnej umowy między żądającym świadczenia a świadczącym. Podkreśla to wyraźnie okólnik Min. Admin. Publicznej Nr. 34 w sprawie dostarczania środków przewozowych z dn. 27.VIII.1945 (Dziennik Urzędowy Min. Adm. Publ. Nr. 2/1945). Nawet jednak świadczenia przymusowe, oparte o przepisy grupy „B“ są odpłatne.

Jeśli idzie w szczególności o świadczenia podwodowe na rzecz władz Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej to zagadnienie to zostało uregulowane okólnikiem Ministerstwa Bezpieczeństwa Nr. 9 z dn. 15.II.1946 postanawiającym, że władze bezpieczeństwa i milicja obywatelska o dostarczenie podwół występować winny wyłącznie za pośrednictwem starosty, a nie bezpośrednio. Bepośrednie żądanie podwoły od ludności możliwe jest tylko w wypadkach nadzwyczajnych jak np. pościgu za przestępcą. Wszystkie te podwoły winny być opłacane bądź bezpośrednio przez funkcjonariusza, który z podwoły korzysta, bądź też na zasadzie wystawionego przez niego pokwitowania przez urząd, któremu on podlega.

W świetle przytoczonych przepisów żądanie bezpłatnych „podwół“ lub „stójki“ przez jakikolwiek urząd lub pracowników instytucji państwowych jest nieuzasadnione.

Zarząd Miejski w Steszewie pow. poznańskiego zapytuje, czy Zarząd Miejski ma prawo pobierać podatek od plakatów i szyldów i na jakiej podstawie.

Odpowiedź:

Zarząd Miejski ma prawo pobierać podatek od plakatów i szyldów na zasadzie art. 35 dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych (Obwieszczenie Ministrów Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dnia 10 maja 1947 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych Dz. U.R.P. z 1947 r. Nr. 40, poz. 198).

Uzasadnienie:

W myśl przepisów art. 35 dekretu o podatkach komunalnych z dnia 20 marca 1946 r. (Dz. U.R.P. 1947 r. Nr. 40 poz. 198) oprócz podatków wymienionych w cytowanym dekrete (podatek gruntowy, podatek od nieruchomości, podatek od lokali, podatek od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk, podatek od kopalń) gminom miejskim na ich obszarze wolno pobierać podatki obciążające inne źródła niż podane w niniejszym dekrete z uwzględnieniem przepisów art. 36 tegoż dekretu.

Na tej podstawie Miejska Rada Narodowa może wprowadzić uchwałą zatwierdzoną przez władzę nadzorczą podatek od plakatów i reklam na rzecz gminy miejskiej, który w statucie wzorowym nazwany jest podatkiem od przedmiotów reklamy (statut ten został ogłoszony w „Monitorze Polskim“ z dnia 15 X 1948 r. Nr 75 A, jako załącznik Nr 4 zarządzenia Ministrów Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dnia 17 IX 1948 r.). Podstawową więc rzeczą jest uchwalenie statutu przez Miejską Radę Narodową, który to statut winien być zatwierdzony przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej o ile chodzi o miasta niewydzielone lub przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej o ile uchwała taka powzięta została przez Miejską Radę Narodową miasta wydzielonego. Na zasadzie zatwierdzonego statutu, który winien zawierać dane odnośnie przedmiotów opodatkowania, podmiotów zobowiązanych do jego uiszczenia, zwolnień przedmiotowych i podmiotowych, stawek terminu uiszczenia i inne. Wprowadzając nowy podatek należy przestrzegać przepisów działu VII (inne podatki komunalne art. art. 35 — 38 cytowanego dekretu).

Mgr. St. Ślubowski

Ob. Ligudziński Bronisław, członek Gminnej Rady Narodowej w Kamyku, pow. częstochowskiego, zapytuje czy Gminna Rada Narodowa może zwolnić od świadczeń w naturze członków straży pożarnej?

Odpowiedź:

Gminna Rada Narodowa nie może zwolnić od świadczeń w naturze członków straży pożarnej.

Uzasadnienie:

Świadczenia w naturze są przymusowe — praca w straży pożarnej jest ochotnicza. Ustawa z dnia 26 marca 1935 r. o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U. R. P. Nr 27 poz. 204) określa osoby, które są zobowiązane do świadczeń w naturze. Zwolnień indywidualnych ustawa nie przewiduje. Art. 6 tejże ustawy przewiduje natomiast zamiast dostarczenia robocizny możliwość uiszczenia w gotówce równowartości pieniężnej wg ustalonych norm.

Mgr St. Ślubowski

Przegląd prasy

Rzeczpospolita z dnia 21.XI.48 r. (Nr. 321) w artykule p. t. „Dyscyplina budżetowa przywrócona“ omawia niezwykle pozytywne zjawisko w życiu naszego samorządu: zatwierdzenie budżetów samorządowych, po raz pierwszy już w listopadzie. **Rzeczpospolita** pisze: „Jest to rezultat akcji przeprowadzonej w zadziwiająco krótkim czasie i niezmiernie sprawnie, a chodziło w niej po prostu o nauczenie właściwego budżetowania i realizowania budżetu ogromnej większości — przynajmniej to otwarcie — naszych gmin i powiatów“. A dalej: „Jeżeli wiele jeszcze rzeczy jest do zrobienia w dziedzinie samorządowej gospodarki budżetowej, to jedna rzecz z pewnością już została zrobiona. Przywrócona została w pełni dyscyplina budżetowa“.

Prasa całej Polski, a najsilniej może warszawska interesuje się realizacją uchwały Rady Państwa o poprawie warunków mieszkaniowych klasy robotniczej.

Dziennik Łódzki z 12.XI.48 r. (Nr. 312) w artykule p. t. „Łódź nie może stracić okazji“ woła o wykorzystanie w terminie kredytów przyznanych przez Radę Państwa, i powraca do tego zagadnienia w Nr. 319 z dn. 19.XI. b. r. **Robotnik** z 17.XI. (Nr. 317) i z 21.XI. (Nr. 321) przynosi wiadomość o pracach prowadzonych w ramach dwumiliardowego Funduszu we Wrocławiu. **Głos Ludu** z 12.XI. (Nr. 312) i z 16.XI. (Nr. 316) oraz **Dziennik Ludowy** z 18.XI. (Nr. 302) i z 23.XI. (Nr. 307) interesują się tym jak wykorzystuje przyznane kredyty Warszawa i woj. warszawskie. **Kurier Codzienny** z 13.XI. (312) zwraca uwagę, że nie wszystkie roboty przeprowadzone są według planu. Czasu jest już mało, kredyty muszą być wykorzystane do 31.XII. r. b. Prasa słusznie bije na alarm. Z drugiej strony dzienniki coraz częściej przynoszą wiadomości o przedterminowym wykończeniu prac dla uczczenia zjednoczenia partii robotniczych, które nastąpi w dniu 15 grudnia r. b.

Białostocka Woj. Rada Narodowa na zebraniu plenarnym dn. 20.XI. b. r. dyskutowała szeroko nad należywym zorganizowaniem ośrodków maszynowych na wsi, usprawnieniem ich działalności i obsługi. (**Życie Białostockie** (21.X.48 Nr. 321 str. 3) podaje: „Będąca obecnie w toku akcja odbierania maszyn rolniczych, znajdujących się w posiadaniu bogaczy wiejskich, a nabytych w nielegalny sposób, względnie stanowiących mienie opuszczone nie przebiega jeszcze sprawnie. Z uwagi na konieczność szybkiego dostarczenia tych maszyn do ośrodków maszynowych Woj. Rada Narodowa zobowiązała Białostocki Oddział Centrali Rolniczej Spółdzielni Gminnych Samopomocy Chłopskiej do szybkiego przejścia wszystkich maszyn, znajdujących się w nielegalnym posiadaniu“. Nad odebranymi maszynami roztoczą w każdej gminie opiekę pow. rady nar.

Życie Olsztyńskie (15.XI.48 r. Nr. 315) w artykule p. t. „Jak pracują komisje kontroli społecznej w powiatach i gminach“ pokazuje na konkretnych przykładach co mogą zdziałać komisje kontroli przy radach narodowych dla Państwa i obywateli. W krótkim okresie czasu, na terenie jednego tylko powiatu węgorzewskiego, komisja wykryła nadużycia w jednym z gminnych komitetów społecznych, który miał nieść pomoc

najuboższym, zwłaszcza przesiedleńcom zza Bugu, napiętnowała niespołeczne stanowisko osadnika, który mając 3 konie i wóz odmówił jakiegokolwiek pomocy sąsiedzkiej, a żyto i kartofle otrzymane w ramach Akcji Siewnej zużywał na własne potrzeby, wyciągnęła na światło dzienne nadużycia w spółdzielni gminnej.

Artykuł bardzo pożyteczny i słusznie wydrukowano go pod hasłem: rady narodowe na straży interesów publicznych. Byłoby bardzo pożądane, gdyby nasza prasa codzienna zainteresowała się żywiej działalnością rad narodowych.

W całej Polsce przeprowadzana jest dziś żywa akcja tworzenia bibliotek gminnych. Pierwsze woj. kieleckie zaopatrzyło wszystkie swoje gminy w biblioteki, za jego przykładem poszło woj. gdańskie, które także już przeprowadziło tę akcję. Inne województwa są w toku pracy, szkołą bibliotekarzy i przygotowują księgozbiory. Wsie woj. rzeszowskiego całkowicie zaniedbane przed wojną, a po wojnie najdłużej walczące o przywrócenie spokoju zostaną w najbliższym czasie zaopatrzone w książki. **Rzeszowska Trybuna Robotnicza** (20.XI. nr. 297) donosi o zorganizowaniu dwóch sześciomiesięcznych kursów dla bibliotekarzy gminnych w związku z bliskim otwarciem bibliotek w 95 gminach woj. rzeszowskiego.

W woj. lubelskim w akcji zaopatrzenia gminy w książkę najczynniejszy jest powiat biłgorajski. **Życie Lubelskie** (14.XI.48 r. Nr. 314) podaje, że w powiecie jest już 7 bibliotek gminnych, dalszych 8 jest w toku organizacji. Punktów bibliotecznych jest 35.

Życie Olsztyńskie (21.XI.48 r. Nr. 321) sygnalizuje, że w powiecie olsztyńskim jeszcze przed Bożym Narodzeniem otwarte zostaną biblioteki w każdej gminie (razem 9). Przygotowano do rozdania 3.000 książek.

Szkolenie samorządowców zdobywa coraz więcej zwolenników. Kilkudniowe i kilkutygodniowe kursy samorządowe, odbywają się w całej Polsce. **Głos Wielkopolski** (14.XI. 48 r. Nr 313 str. 3), podaje wiadomość o uroczystym otwarciu rocznego kursu przygotowawczego dla samorządowców przy Uniwersytecie Ludowym w Wierzbiczanach pod Inowrocławiem. Na kurs zapisało się 28 słuchaczy.

W numerze 10 (październikowym) **Biuletynu Służbowego Dolnośląskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej** prócz treści urzędowej znajduje się kilka prac, dotyczących ogólnej działalności rad narodowych.

Na podkreślenie zasługuje artykuł wstępny: „Akcja biblioteczna“, w którym autor podkreśla, że w „akcji bibliotecznej chodzi głównie o spopularyzowanie książki wśród robotników i chłopów“. Artykuł nawołuje do zorganizowania komitetów bibliotecznych zaznaczając, że na stanowiska bibliotekarzy gminnych należy powołać przede wszystkim młodzież rekrutującą się i zżyta ze środowiskiem, dla którego zakłada się bibliotekę.

Prace zatytułowane „Uwagi odnośnie uchwał terenowych rad narodowych oraz „Tak źle — tak dobrze“ — są poświęcone omawianiu błędnych uchwał i innych niewłaściwości w działaniu rad narodowych i ich organów wykonawczych.

Wowe wydawnictwa

ROCZNIK POLITYCZNY I GOSPODARCZY NA ROK 1948**)

Na półkach księgarskich ukazał się „Rocznik Polityczny i Gospodarczy na r. 1948“. Znajdujemy w nim informacje o ustroju Państwa Polskiego, władzach, urzędach, najważniejszych przejawach życia politycznego, kulturalnego i społecznego.

Pierwsza część Rocznika poświęcona jest zagadnieniom organizacji i zakresu działania naczelných organów Państwa, a więc prócz tekstu Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, znajdujemy w niej ogólny opis naczelných organów Państwa z wyszczególnieniem na jakie jednostki organizacyjne dane resorty się dzielą. Dalsze rozdziały poświęcone są tym samym zagadnieniom, jednak już w skali wojewódzkiej i powiatowej.

Niezmiernie interesująca jest druga część Rocznika. Czytelnik znajdzie w niej wszystko to, co odnośnie życia gospodarczego politycznego i społecznego może zainteresować działacza społecznego lub politycznego. Sprawy te są omówione w wyczerpująco potraktowanych referatach, dotyczących różnych zagadnień ustrojowych Państwa. A więc znajdujemy tam wiadomości, o organizacji i zakresie działania rad narodowych i samorządu terytorialnego, zagadnienia ruchu zawodowego, planowania, odbudowy, przemysłu, rolnictwa, handlu, opieki, higieny i t. p.

Dział opisowy podaje nam informacje o działalności, składzie osobowym i adresach ważniejszych instytucji gospodarczych, finansowych, społecznych i innych.

Całość daje nam pełen obraz dzisiejszej rzeczywistości i przemian dokonanych w Państwie do roku 1948.

T. H.

Wiadomości urzędowe

OKÓLNIK Nr 69

w sprawie organizowania punktów bibliotecznych

Uchwały Rady Państwa oraz uchwały Komitetu Ministrów do Spraw Kultury wykazały szczególną troskę władz naczelných w sprawach czytelnictwa i upowszechnienia książki.

Komitet Upowszechnienia Książki podjął pracę nad masowym wydaniem taniej i dobrej książki. Jeszcze w roku bieżącym książki te wpłyną do bibliotek powiatowych, miejskich i gminnych.

Tendencją jednak władz naczelných jest doprowadzenie książki do wszystkich, nawet najbardziej odległych wsi i miasteczek oraz do wszystkich dzielnic miast. W tym celu konieczne jest zorganizowanie punktów bibliotecznych na całym obszarze Rzeczypospolitej. Zakup książek, oprawa ich, szkolenie kierowników punktów oraz ich wynagrodzenie będzie pokryte z kredytów Skarbu Państwa; do zadań samorządu należy: wytypowanie punktów, zorganizowanie ich, wyszukanie odpowiednich kandydatów na kierowników punktów.

Rady narodowe w pracach swych prowadzonych przy pomocy komisji oświatowych i komitetów bibliotecz-

KOSMAŁA TADEEUSZ — PODRĘCZNIK PROWADZENIA EWIDENCJI I KONTROLI RUCHU LUDNOŚCI*)

Ewidencja i kontrola ruchu ludności jest jednym z zagadnień, posiadających zasadnicze znaczenie dla administracji państwowej. Ten ważny odcinek administracji państwowej obsługują u nas gminy pod nadzorem władz administracji ogólnej. Przepisy, na których opiera się ewidencja i kontrola ruchu ludności, pochodzą z okresu przedwojennego i po wojnie zmienione zostały tylko o tyle, o ile to było konieczne z punktu widzenia zmian w ustroju Państwa. Zaznajomienie się w gminach z całokształtem tych przepisów nastęrczało więc trudności choćby z tego powodu, że brak jest dostatecznej ilości przedwojenných kompletów Dziennika Ustaw.

Dlatego też z zadowoleniem powitać należy wymieniony w tytule podręcznik, który nie tylko usuwa wspomniane wyżej trudności, dając pełny tekst obowiązujących przepisów, ale ponadto zawiera wyjaśnienia podstawowych zasad ewidencji i kontroli ruchu ludności, opis poszczególných czynności, które wykonywać mają sołtysi oraz pracownicy zarządów gmin, wreszcie zbiór formularzy ewidencyjnych i meldunkowych. Podręcznik ten przyczyni się więc niewątpliwie do usprawnienia i ułatwienia pracy w gminach.

A. H.

**) „Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1948“. Wydawnictwo „Czytelnik“, stron 1.012. Warszawa, lipiec 1948 r.

*) Nakładem Gosp. Zrzeszenia Samorządu Terytorialnego, Warszawa, 1948, str. 247.

nych osiągnęły już na tym odcinku poważne wyniki. Sieć bibliotek powszechných rozwija się planowo i obejmuje coraz szerszy zasięg. Ze względu na doniosłość akcji upowszechnienia książki, niejednokrotnie naświetlaną przez Kancelarię Rady Państwa — ważne jest, aby rady narodowe zmobilizowały wszystkie aktywne siły społeczne, zastosowały wszelkie środki zmierzające do upowszechnienia książki i podjęły inicjatywę zorganizowania jeszcze w 1948 r. punktów bibliotecznych w możliwie największej ilości wsi, miasteczek i dzielnic większych miast.

Rady narodowe winny czuwać nad planowym i zgodnym z wytycznymi polityki oświatowej Polski Ludowej rozwojem bibliotek i punktów bibliotecznych. Prezydja rad narodowych są odpowiedzialne za organizację i rozwój akcji bibliotecznej. Prezydja wojewódzkich rad narodowych winny w ścisłym porozumieniu z władzami administracji szkolnej i administracji ogólnej opracować akcję.

Przebieg powyższej akcji winny prezydja wojewódzkich rad narodowych omówić w sprawozdaniach za IV kwartał 1948 r.

Przegląd ustawodawstwa

W okresie sprawozdawczym ukazały się trzy numery Dziennika Ustaw R. P.

Dziennik Ustaw R. P. Nr 52 zawiera następujące dekry:

Pod poz. 410 — dekret z dnia 25 października 1948 r. o zasadach i trybie likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych. Dekret ten normuje zasady postępowania odnośnie likwidacji przedsiębiorstw bankowych, powstałych przed dniem 1 września 1939 r. Minister Skarbu dla kierownictwa ogólnego i nadzoru nad likwidacją poszczególnych banków mianuje Naczelnego Likwidatora. Na wniosek tego ostatniego Minister Skarbu mianuje likwidatorów poszczególnych banków. Każdy likwidator rozpocznie likwidację powierzonego sobie banku przez wprowadzenie odpowiednich wpisów do rejestru handlowego. W szczególności likwidator ogłosi w Monitorze Polskim wezwanie do wszystkich wierzycieli i dłużników do zgłoszenia wierzytelności i długów. O ile dłużnicy nie zgłoszą się, zostaną wpisani na listę dłużników na podstawie ksiąg likwidowanego przedsiębiorstwa. Po ustaleniu list dłużników i wierzycieli likwidator przeprowadzi likwidację interesów przedsiębiorstw i sporządzi plan zaspokojenia wierzycieli. Jeżeli w aktywach przedsiębiorstwa znajdują się należności, dla których realizacji zachodzą przeszkody ustawowe, np. w związku z nacjonalizacją przedsiębiorstw, bądź reformą rolną, to wyłącza się je z aktywów, jak gdyby ich nie było. Zostaje ustalona kolejność spłaty wierzytelności z zastrzeżeniem pierwszeństwa dla należności publicznych, oraz za pracę.

Wierzytelności dalszej kategorii w wypadku, o ile nie będzie wystarczająca suma do podziału, będą zaspakajane stosunkowo.

Pod poz. 411 — dekret z dnia 25 października 1948 r. o zasadach i trybie likwidacji niektórych instytucji kredytu długoterminowego. Dekret ten dotyczy likwidacji 15 Towarzystw Kredytowych: Miejskich i Ziemskich.

Likwidację tych instytucji powierza się Bankowi Gospodarstwa Krajowego, który może przeprowadzić tę akcję przez swych pełnomocników.

Nadzór nad likwidacją będzie sprawował Komisarz Rzadowy, mianowany przez Ministra Skarbu.

Pod poz. 412 — dekret z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej. Dekret wprowadza jednolitą organizację aparatu bankowego, ściśle określając zakres działania poszczególnych instytucji bankowych. Przewidziane jest istnienie następujących banków państwowych: 1) Narodowy Bank Polski z zadaniem regulowania obiegu pieniężnego i kredytu oraz rozrachunków pieniężnych krajowych i zagranicznych. W tym zakresie sporządza ogólne plany dla gospodarstwa narodowego i prowadzi kontrolę jednostek finansowanych przez siebie, 2) Bank Inwestycyjny (powstanie z reorganizacji Banku Gospodarstwa Krajowego) z zadaniem finansowania inwestycji oraz zaopatrywania w środki pieniężne przedsiębiorstw budowlanych i kontroli w tym za-

kresie. Bank ten będzie miał prawo emitowania obligacji, 3) Bank Rolny — dla finansowania rolnictwa i nadzoru nad gminnymi kasami spółdzielczymi, 4) Bank Komunalny — dla finansowania związków samorządu terytorialnego, ich przedsiębiorstw i inwestycji, oraz dla obsługi Samorządowego Funduszu Wyrównawczego, 5) Bank Rzemiosła i Handlu — dla finansowania rzemiosła, drobnego przemysłu i handlu oraz nadzoru nad miejskimi spółdzielniami kredytowymi, 6) Powszechna Kasa Oszczędności — dla ześrodkowania oszczędności i obrotu przekazowego.

Jako spółka akcyjna będą istniały tylko następujące banki: 1) Bank Polski, Kasa Opieki S. A. — działający wśród emigracji polskiej, 2) Bank Handlu Zagranicznego — dla finansowania obrotów z zagranicą, oraz 3) dawny Bank Polski bez prawa emisji banknotów. Dla zaspokojenia lokalnych potrzeb kredytowych oraz jako organy pomocnicze banków państwowych przewidziane jest istnienie gminnych kas spółdzielczych, pracowniczych kas spółdzielczych i miejskich spółdzielni kredytowych działających na podstawie ustawy o spółdzielniach.

Wszystkie inne instytucje bankowe, w szczególności Komunalne Kasy Oszczędności ulegają likwidacji.

Pod poz. 413 — dekret z dnia 25 października 1948 r. o podatku obrotowym przewiduje podwyższenie stawek podatkowych w większym stopniu dla świadczeń wykonywanych w sektorze prywatnym, a w mniejszym stopniu w sektorze uspołecznionym. Dla obrotów, uzyskanych ze sprzedaży towarów luksusowych, stawki są o 10% wyższe od ogólnych.

Pod poz. 414 — dekret z dnia 25 października 1948 r. o podatku dochodowym wprowadza większe, niż dotychczas różniczkowanie opodatkowania różnych kategorii dochodów. Dekret różniczkuje dochody na 5 grup zależnie od źródeł i odpowiednio je opodatkowuje.

Najniższe stawki są przewidziane dla podatników osiągających dochody z twórczości naukowej, literackiej i artystycznej. Następnie kolejno coraz wyższymi stawkami są opodatkowane dochody: II grupy — drobnego rzemiosła, III — wolnych zawodów technicznych i służby zdrowia, IV — przedsiębiorczości handlowej i przemysłowej, V — z nieruchomości, kapitałów, dzierżaw oraz sprzedaży praw majątkowych.

Dekret podwyższa minimum wolne od opodatkowania do 120.000 zł. rocznego dochodu.

Pod pozycją 415 — dekret z dnia 25 października 1948 r. o zmianie ustawy z dnia 30 stycznia 1948 r. o obowiązku społecznego oszczędzania — podwyższa minimum wolne od tego obowiązku odnośnie uczestników Funduszu A. do kwoty 360.000 zł. rocznie. Skala stawek rozciąga się od 2% do 15%.

Pod poz. 416 — dekret z dnia 25 października 1948 r. o zmianie dekretu z dnia 20 marca 1946 r. ustala, że stawka podatku gruntowego dla rolniczych spółdzielni produkcyjnych i parcelacyjno-osadniczych wynosi 8%.

Adres Redakcji: Warszawa, Aleje Ujazdowskie Nr 3 Kancelaria Rady Państwa, tel. 89000, wewn. 263.

Redaguje Komitet — Redaktor przyjmuje interesantów codziennie od 13—15.

Prenumerata 1 egz. kwartalnie 126 zł.

Konto PKO I-6800

Redakcja rękopisów nie zwraca

Prenumeratę przyjmuje Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“, Warszawa, Daszyńskiego 16.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“ Drukarnia Nr 2, Spółdz. Wyd. „Czytelnik“ Marszałkowska 3/5. B-65418

